



# RZECZ

## KROTOCZYŃSKA

Nr 22 (788)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

1 czerwca 2010 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

**POWOLNY**  
 PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ  
**BLACHY**  
 dachowe

Blacha trapezowa T-18 Alucynk od: **18<sup>00</sup>** zł/m<sup>2</sup>

Ostrów, ul. Długa 19  
 tel. 62 591 29 92

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

# DOM SPUSTOSZYŁ POŻAR

Dobyték życia stracił właściciel domu jednorodzinnego w Bożacinie. W pożarze budynku ogień strawił wyposażenie mieszkania. Trzy osoby, które podtruły się dymem, opieką otoczyli strażacy i przejęci sąsiedzi.



Poszkodowanym osobom podano tlen i okryto kocami termicznymi

## Kandydaci Platformy

Na poniedziałkowej konferencji prasowej krotoszyńskiej Platformy Obywatelskiej zaprezentowano kandydatów na burmistrzów w trzech gminach powiatu krotoszyńskiego. W Krotoszynie o stanowisko to po raz drugi będzie się ubiegał Jarosław Ratajczak. W Zdunach ponownie Andrzej Szeszycki, a w Sulmierzycach – Piotr Kaszkowiak.

W prezentacji uczestniczyli parlamentarzyści – poseł Jarosław Urbaniak i senator Mariusz Witczak. Zabrakło nowego szefa wielkopolskiej PO – Rafała Grupińskiego, którego obowiązki zatrzymały w Warszawie, i posła z Krotoszyzna Macieja Orzechowskiego, przebywającego na zagranicznym posiedzeniu Rady Europy.

Według senatora Witczaka Ratajczak wygra jesienne wybory. – Jesteście lepiej zorganizowanym środowiskiem, stanowicie porządną drużynę – stwierdził. – Krotoszyn zasługuje na nowoczesnego i dobrze wykształconego burmistrza. Sam zainteresowany bił się w pierś, mówiąc o przyczynach porażki w poprzednich wyborach. – Zabrakło mi bezpośredniego kontaktu ze społecznością wiejską. Ludność wiejska nie zauważyła poza Julianem Joksielem innego kandydata – powiedział. Ratajczak wygrał w mieście, ale o ostatecznym wyniku wyborów zdecydowała większa liczba głosów zebranych od mieszkańców wiosek. Kandydat PO podkreślił konieczność wyeliminowania błędów z poprzedniej kampanii wyborczej, dodał jednakże, że jego program nie będzie się różnił diametralnie od tamtego. PO nie ma na dziś i raczej mieć nie będzie swoich kandydatów na wóldarzy Kobyliny, Koźmina i Rozdrażewa.

Liderami list do rad gminnych są w Krotoszynie obecni radni – Roman Olejnik i Paweł Sikora, natomiast do rady powiatowej – Sławomira Fedorowicz, obecna członkini Zarządu Powiatu. Kandydatem PO do sejmiku wojewódzkiego będzie krotoszyńszczyzna Włodzimierz Szewczyk, zastępca dyrektora szpitala w Kaliszu.

Sebastian Pośpiech

**KACZMAREK**  
 auto-części | stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów – krótkie terminy realizacji

SKF

serwis klimatyzacji

CONTITECH®

SPRZEDAŻ TŁUMIKI, KATALIZATORY

MONTAŻ HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNE: PON. - PT. 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

REKLAMA W RZECZY

BĘDZIESZ ZADOWOLONY!

PROMOCJA ! PROMOCJA ! PROMOCJA

Notebook Asus K50C z 15,6" ekranem LED!!!

Intel Celeron 220, 2GB RAM, 250GB HDD, DVD RW Dual Layer, WiFi b/g/n, czytnik kart, LAN 10/100/1000, Kamera 1,3 Mp

1385 zł brutto

Gra FIFA 2010

89 zł brutto

Hardbit

Krotoszyn, ul. Benicka 2a  
 Tel. 062 725 72 06, 062 725 77 78.

# Wywiad tygodnia

ze starostą krotoszyńskim  
**Leszkiem Kulką**

## Panie Starosto, czy powiat ma strategię budowy dróg?

– Cały czas drogi, obok służby zdrowia i edukacji, były ważne dla powiatu. Priorytety drogowe ustaliliśmy już w 2004 r. Zaktualizowane zostały one uchwałą Rady Powiatu Krotoszyńskiego z 14 sierpnia 2007 r. Wpisaliśmy do planów 27 projektów drogowych w całym powiecie, z czego zrealizowaliśmy do tej pory 21. Dwa lata później prowadziliśmy kolejne dyskusje. Co warto podkreślić, mieliśmy gotową dokumentację na wspomniane inwestycje drogowe. Bez niej nie byłoby dziś dróg Krotoszyn – Chachalnia, ponieważ w tak szybkim trybie naboru wniosków nie zdążylibyśmy go złożyć. Tak samo przy kolejnych inwestycjach, konkursy są bowiem konstruowane dla przygotowanych.

Oczywiście, 6 lat temu mówiono, że będzie dużo pieniędzy, a dofinansowanie unijne pokryje do 85 proc. kosztów. Mimo zmiany warunków i mniejszych dotacji, zdecydowa-

liśmy się kontynuować plany i sięgać po środki unijne.

## Dlaczego powiat najpierw zrezygnował ze starań o dotację na przebudowę ul. Grudzielskiego w Krotoszynie, a następnie powrócił do tego pomysłu?

– Inwestycji tej – nawet przy udziale środków zewnętrznych – nie byliśmy w stanie samodzielnie sfinansować, realizując równoległe dwie inne drogowe, bardzo kosztowne – Parcelki – etap I i II. Dlatego piśmiennie zwróciliśmy się pod koniec marca br. do burmistrza Krotoszyna z prośbą o wsparcie, podobnie zresztą, jak to czynią inne powiaty w Wielkopolsce. Do połowy maja nie było odpowiedzi. W pierwszych dniach maja wyjechałem na Ukrainę, a wcześniej burmistrz stwierdził, że nie widzi możliwości dofinansowania. Zarząd Powiatu – bez mojego udziału – zdecydował o nieskładaniu wniosku. Po moim powrocie negocjacje wznowiono.

Tu nie ma problemu niewiedzy o możliwości dofinansowania, jest jedynie w tym, że dosyć szybko trzeba złożyć wniosek w Urzędzie Marszałkowskim. Zanim to się stanie, podczas sesji należy zapisać zadania i środki w budżecie.

Informacja o możliwości ubiegania się o dofinansowanie spadła na nas nagle. Burmistrz Julian Jokś od początku był informowany o zamiarach inwestycyjnych powiatu krotoszyńskiego. Pamiętam rozmowę z nim sprzed trzech lat, gdy powiedzieliśmy: *Wejdziemy w te zadania, ale możemy mieć problemy*. Burmistrz odparł: *Wchodźcie, a jak będą problemy, to wam pomożemy*. Tak naprawdę zaskoczył nas Urząd Marszałkowski, bo pojawił się poślizg z przyznawaniem dofinansowań. Urzędowi zostały pieniądze i chwała za to, że je wydaje. Ale przypomnę, że w grudniu 2009 r. nie było żadnego konkursu z WRPO na drogi, a tu nagle okazuje się, że co chwilę pojawiają się nowe.

Nie mamy zatem chaosu w finansach, jak pisano w waszej gazecie. Cała sytuacja jest dowodem elastycznego podejścia do budżetu.

## Ile może kosztować przebudowa Grudzielskiego?

– Według kosztorysu inwestorskiego – 8 mln 600 tys. zł. W tym montażu finansowym udział powiatu to 4 mln zł, a gmina Krotoszyn dokłada 600 tys. zł, co należy oczywiście docenić. Reszta kwoty to dofinansowanie, o które zawnioskowaliśmy w zeszłym tygodniu. Trzeba podkreślić, że nasze zadłużenie pod koniec 2011 roku, po wejściu inwestycji na Grudzielskiego, osiągnie 20 mln, głównie przez inwestycje prowadzone w Krotoszynie. Grudzielskiego to ulica krotoszyńska. Jeżdżą nią krotoszyńskanie, a od czasu do czasu mieszkańcy innych gmin. To argument przema-



S. POŚPIECH

wiający za tym, że jeśli możemy coś robić wspólnie, powinniśmy to uczynić. Jesteśmy w czołówce powiatów sięgających po środki zewnętrzne. Nasz wskaźnik inwestycyjny wyniesie 30 proc. wydatków, a powiaty mają przeciętnie ok. 15 proc. Te liczby dowodzą, że dużo ryzykujemy. To górna granica możliwości finansowych.

Rozmawiał **Sebastian Pośpiech**

REKLAMA

## Wyróżnienie dla utalentowanej Magdy

Dwa tygodnie temu informowaliśmy, że młoda skrzypaczka ze Zdun – Weronika Morawska została wyróżniona na X Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym im. Grażyny Bacewicz we Wrocławiu.

Tym razem podobną nagrodę otrzymała jej siostra – Magdalena, uczennica drugiej klasy gimnazjum w Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza.

18 i 19 maja Magdalena wzięła udział w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym *Janko Muzykant* w Sochaczewie, gdzie w swojej kategorii również zdobyła wyróżnienie. W oceniającym ją jury zasiadali profesorowie muzyki z Polski, Wielkiej Brytanii i Szwecji. Zdunowiance towarzyszył przy fortepianie Adam Szyszka, jej nauczycielką jest Karina Gidaszewska.

(mal)



Od lewej Zbigniew Judasz, szef działu sprzedaży, i dyrektor Marek Sztukowski

## Dwieście lat firmy z lwem w godle

Imponujący jubileusz 200-lecia działalności świętuje w tym roku koncertem Peugeot. Z tej okazji autoryzowany diler, firma *Peugeot Sztukowski*, prowadząca swoje salony w Topoli Małej pod Ostrowem i w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 27, zaprosiła dziennikarzy z całej południowej Wielkopolski na rocznicowe spotkanie w Kaliszu. W trakcie imprezy przypomniano historię firmy, zaprezentowano

dzisiejszą flotę koncertu. Każdy odwiedzający salon mógł wygrać samochód Peugeot 207 limitowanej serii urodzinowej lub romantyczny weekend w Paryżu. Jak na jubileusz przystało, był też okazaly tort ze świeczkami, które zdmuchnęli: właściciel firmy Eugeniusz Sztukowski, dyrektor Marek Sztukowski oraz szef działu handlowego Zbigniew Judasz.

(red.)

## TWORZENIE STRON INTERNETOWYCH

Prowadzę prywatny gabinet. Muszę przyciągnąć do niego pacjentów. Potrzebowałam pilnie własnej strony internetowej. Jej stworzenie powierzyłam pkt.pl. W cenie jednej usługi dostałam profesjonalny projekt, własną domenę, hosting, 50 kont e-mail, system zarządzania treścią oraz pomoc w stworzeniu tekstów i zamieszczeniu zdjęć.

dr Anna Wolańska, właścicielka gabinetu lekarskiego

[www.twojastronafirmowa.pl](http://www.twojastronafirmowa.pl)

# Stwórz własną stronę, stwórz szansę na rozwój!



pkt.pl

**Tvoja Strona Firmowa**

Twój doradca pkt.pl:  
[hwrobel@pkt.pl](mailto:hwrobel@pkt.pl)  
Kalisz, ul. Narutowicza 1-3  
tel. 501 532 135



# POLSAT w Rzeczy



Na pytania Pauliny Bąk odpowiadał Sebastian Pośpiech

**Sprawa skandalistki z Raciborowa, Małgorzty W., która podając się za mężczyznę, wyłudziła zaocznie od Doroty Jaróg spod Bolesławca ok. 400 tys. zł., nabiera coraz większego rozgłosu. W najbliższy wtorek o godz. 16.15 TV POLSAT wyemituje na ten temat odcinek programu *Interwencja*.**

Temat skandalistki, która leczy się w szpitalu psychiatrycznym, poruszyliśmy wielokrotnie. Ostatnio ustaliliśmy, że Małgorzata W. utrzymywała bliskie kontakty z krotoszyńską Katarzyną S. Obie kobiety – jak twierdzą sąsiedzi i rodzina W. – miało łączyć coś więcej niż przyjaźń.

W poprzednim wydaniu *Rzeczy* opublikowaliśmy oświadczenie Katarzyny S., z którego wynika, że i ona padła ofiarą oszustwa. Małgorzata W. także miała udawać wobec niej mężczyznę i przedstawiała się jako Oskar Bartosz Samujłowicz, co jest o tyle zaskakujące, że tym razem obie panie wielokrotnie się spotykały.

Skandalem zainteresowały się central-

ne media. W zeszłym tygodniu naszą redakcję odwiedziła ekipa POLSATU, zbierająca materiał do programu *Interwencja*. Dziennikarce Paulinie Bąk obeszernego wywiadu do kamery udzielił red. naczelny *Rzeczy*, Sebastian Pośpiech.

To już druga wizyta dziennikarzy telewizyjnych w tym roku w naszej redakcji. Poprzednio kontaktowała się z nami ekipa TVN, przygotowująca program o strongmanie Krysypinie R. podejrzanym o zgwałcenie kobiety. Współpraca dziennikarzy telewizyjnych z lokalnymi gazetami to jedna z form zbierania materiałów i opinii, wykorzystywanych później w przygotowywanych programach.

redaktor dyżurny

## Będą nowe władze

Zbliża się koniec kadencji władz Związku Zawodowego Młodych Rolników w Krotoszynie. Zmiany zostaną wprowadzone na podstawie wyborów, które odbędą się na nadzwyczajnym walnym zebraniu 7 czerwca (godz. 19.00, ul. Polna 16). Współtwórcą organizacji jest Hieronim Marszałek, obecnie jej prezes. Podczas zorganizowanej 28 maja konferencji przypomnieli dotychczasowe działania związku. – *Wielokrotnie broniiliśmy interesów miejscowych rolników. Działaliśmy*

*w obronie krotoszyńskiej mleczarni, zajmowaliśmy się splatą należności dla odstawiających tuczniaki do nieistniejących obecnie zakładów mięsnych – powiedział. Obecnie ZZMR liczy ok. 50 członków. – To bardzo mało, jak na cały powiat – uważa H. Marszałek. Prezes zaprosił na walne zebranie również nieczeszonych w związku i zachęcał do włączania się w strukturę ZZMR. – Razem możemy więcej – przekonywał.*

@ndzia

# Cysterna z paliwem w rowie

**Pomiędzy Biadkami i Smoszewem samochód ciężarowy przewożący 32 tysiące litrów oleju napędowego zjechał do rowu i przewrócił się na prawy bok.**

26 maja przed godziną 21.00 jadąca krajową *trzydziestką szóstką* cysterna wypełniona 32 tysiącami litrów oleju napędowego z niewiadomych przyczyn zjechała na pobocze i przewróciła się na bok w przydrożnym rowie. Kierowcy, którzy jako pierwsi zauważyli tira w rowie, zaalarmowali służby ratunkowe. Strażacy skierowali na miejsce zdarzenia kilka jednostek zawodowych i jedną ochotniczą z Biadka. Przybyła policja, a także karetka pogotowia ratunkowego. Na szczęście nie było rannych.

Z kłap zamykających zbiorniki wyciekły niewielkie ilości paliwa. Sprowadzono samochód ratownictwa chemicznego straży pożarnej z Ostrowa Wlkp., a potem przystąpiono do przepompowy-

wania paliwa do podstawionej zapasowej cysterny. Po opróżnieniu przewróconej cysterny zaczęto ją podnosić z rowu przy użyciu dźwigu. Na czas tej operacji wstrzymano ruch na odcinku drogi krajowej nr 36, ruch odbywał się wahadłowo. Cysternę i ciężarówkę ustawiono na jezdni, a następnie przemieszczono pojazdy na bezpieczny parking.

Po uprzątnięciu terenu przywrócono ruch na drodze. Działania służb ratowniczych zakończyły się ok. 3.00 w nocy.

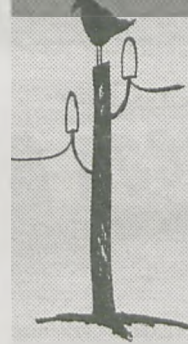
Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora, równocześnie przystąpiono do czynności mających na celu ograniczenie wycieku oleju z cysterny.

(popl)



W cysternie było 32 tysiące litrów oleju napędowego

## Telegraf



**Krotoszyn.** 15 czerwca o godz. 11.00 w auli I LO im. H. Kołłątaja rozpocznie się konferencja pod hasłem *Rodzina zastępcza – czy to łatwa rola?*, organizowana

w ramach VI Powiatowych Dni Rodzicielstwa Zastępczego. Dzień wcześniej odbędą się w ramach dni warsztaty dla pedagogów, nauczycieli i kuratorów. **STOP.**

**Krotoszyn.** Od 31 maja do 4 czerwca potrwa w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej akcja *Cały Krotoszyn czyta dzieciom*. Najmłodszym czytacz będą osoby znane w lokalnej społeczności. **STOP.**

**Krotoszyn.** 7 czerwca o godz. 19.00 przy ul. Polnej 16 odbędzie się walne zebranie Związku Zawodowego Młodych Rolników. **STOP.**

**Koźmin Wlkp.** Szkoła Podstawowa nr 3 organizuje 6 czerwca o godz. 15.00 na terenie targowiska przy ul. Floriańskiej siódmą edycję festynu rodzinnego. W programie m.in.: loteria fantowa, pokazy strażackie, występy artystyczne, basen z piłkami, kiermasz książek. **STOP.**

**Koźmin Wlkp.** Od 21 do 22 czerwca w godz. od 8.00-14.00 w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 1 im. Strajku Dzieci Koźmińskich odbędzie się kiermasz podręczników używanych. **STOP.**

**Krotoszyn.** We wtorek 1 czerwca o godz. 13.00 w sali nr 41 Urzędu Miejskiego ustalony zostanie skład obwodowej komisji wyborczej w trybie publicznego losowania. Chodzi o obwód głosowania nr 3, do którego zgłoszono 9 kandydatów. **STOP.**

## W CZYM RZĄDZĄ ?

Rzecz w jubileuszu dwudziestolecia samorządu terytorialnego, tak chętnie obchodzonym przez polskie gminy, także te z naszego powiatu. Pominę formy owego świętowania, zdaniem niektórych mych rozmówców nadmiernie rozdęte, nazbyt pełne fanfar. Jest jednak faktem niepodważalnym, że ustawa z marca 1990 r., dająca podwaliny reformie samorządu terytorialnego, przyniosła krajowi i konkretnym gminom wiele dobrego, w zasadzie kompletnie odmieniając ich oblicze. Oczywiście, trudno mówić o rozwoju równomiernym, bo samorządy różnią się wielkością, poziomem uzyskiwanych dochodów, a i poszczególni



burmistrzowie czy wójtowie obierali różnorakie priorytety, na inne zadania kładli nacisk. Trzeba jednak być ślepcem, aby nie zauważyć, z jak kolosalną przemianą mamy do czynienia.

Podsumowując minione dwudziestolecie, warto też zauważyć zjawisko innego rodzaju, a mianowicie wielkie przebudzenie społeczne. Kto wie, czy nie ważniejsze, bo niekaszane, nieobjęte żadną ustawą. Nie dysponując danymi o liczbie organizacji pozarządowych w naszym powiecie, wiem jednak, że w samej tylko gminie Krotoszyn jest ich grubo ponad setka. Czy to oznacza, że 20 lat temu albo wcześniej nie istniały? Słusznie powie ktoś, że wtedy także mieliśmy kluby sportowe, ochotnicze straże pożarne, koła gospodyń wiejskich, Polski Czerwony Krzyż, Ligę Obrony Kraju, organizację działkowców itp. Wszystko to

działo za przyzwoleniem i przy błogosławieństwie ówczesnych władz centralnych, zagospodarowując przestrzeń społeczną.

Po roku 1989 nagle okazało się, że potrzebę wspólnego działania odczuwają także osoby z wielu innych kręgów, np. rodzice dzieci niepełnosprawnych, kobiety po mastektomii, społecznicy pragnący wykorzystać swą wiedzę w celu wspierania innych, miłośnicy regionu czy sztuki. Rychło zaczęli tworzyć własne stowarzyszenia, wychodząc z racjonalnego założenia, że razem łatwiej działać dla wspólnego dobra całej grupy. Tylko nieliczne spośród tych organizacji okazały się efemerydami, którym jedynie na początku towarzyszył zapał tworzących je entuzjastów. Pozostałe przetrwały, okrzepły, budząc podziw i szacunek.

Romana Hyszko

## Porównaj ceny paliw

**Ceny paliw z dnia 31 maja na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.**

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,52zł		4,19 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,64zł	4,74 zł	4,27 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,54 zł	4,65 zł	4,22 zł
Krotoszyn, <i>Rohstal</i> , ul. Magazynowa	4,69 zł	4,89 zł	4,35 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,73 zł	4,92 zł	4,39 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,54zł		4,22zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Waresiańska	4,79 zł	4,99zł	4,39 zł

## KRYMINAŁKI



27 maja około godz. 12.00 mieszkańiec

Rozdrażewa ukradł w krotoszyńskim sklepie towar o wartości 7,45 zł. Został ukarany mandatem w wysokości 50 zł. W nocy z 28 na 29 maja w Bożacinie nieustalony sprawca uszkodził pokrywę silnika pojazdu poprzez porysowanie jej nicustalonym narzędziem. Pokrzywdzony wycenił straty na kwotę 240 zł.

## WYPADKI

26 maja o godz. 10.45 w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej krotoszyńszczyński kierujący samochodem marki renault nie zachował odpowiedniej ostrożności i zderzył się z autem marki opel. Sprawcę wypadku ukarano mandatem (300 zł).

26 maja o 20.59 na drodze K36 w Smoszewie kierowca z Jarocina, prowadzący samochód ciężarowy z cysterną, stracił panowanie nad pojazdem na prostym odcinku drogi i wjechał do rowu. Pojazd przewró-

bezpiecznej odległości od poprzedzającego go auta marki toyota i uderzył w nie. Zapłaci mandat (300 zł).

28 maja o 9.04 w Krotoszynie na ul. Osadniczej kierująca samochodem marki ford mieszkanka Cieszkowa nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego auta marki toyota i uderzyła w jego tył. Została ukarana mandatem w wysokości 200 zł.

29 maja o 10.20 w Krotoszynie na ul. Osadniczej kierujący samochodem marki



Auta uszkodzone w kolizji na ul. Osadniczej

cił się na bok. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

27 maja o 12.55 w Koźminie Wlkp. na ul. Floriańskiej mieszkaniec Leszna kierujący samochodem ciężarowym marki man wymusił pierwszeństwo przejazdu na oplu i zderzył się z tym samochodem. Został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

27 maja o 13.22 w Wałkowie kierujący samochodem marki fiat mieszkając Jarocina wyjeżdżając z parkingu źle wykonał manewr skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z fiatem prowadzonym przez koźminianina. Obaj kierowcy dostali mandaty (po 300 zł).

27 maja o 15.20 w Krotoszynie na ul. Kobylińskiej kierowca samochodu marki nissan, mieszkając Tuchna, nie zachował

fiat mieszkając gminy Krotoszyń nieprawidłowo wyprzedził samochód marki audi, przez co zderzył się z tym pojazdem oraz rowerzystą. Został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

30 maja około godz. 14.05 w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej kierujący samochodem marki daewoo mieszkając Witkowa nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go mercedesa i uderzył w jego tył, a ten z kolei w kolejne auto. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 400 zł.

30 maja o 19.29 w Budach kierujący samochodem marki ford nieprawidłowo omijał zaparkowanego opla i zderzył się z nim. Kierujący był trzeźwy. Zapłaci mandat (300 zł).

## NIETRZEŹWI KIEROWCY

26 maja około godz. 18.40 w Kobylinie na ul. Krotoszyńskiej mieszkaniec tej miej-

scowości jechał rowerem, będąc pod wpływem alkoholu (2.06 promila).

## INTERWENCJE



Między 24 a 30 maja Powiatowa Stacja

Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie zanotowała 90 zachorowań. W tym czasie udzieliła pomocy ofiarom 18 wypadków, w tym sześciu osobom poszkodowanym w wypadkach uliczno-drogowych. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 67 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie skorzystały 182 osoby. (@ndzia)

25 maja, kilkanaście minut przed godz. 12.00, w jednym z parterowych domów jednorodzinnych w Bożacinie wybuchł pożar. Starszej kobiecie mieszkającej tam wraz z synem udało się, dzięki pomocy jednego z bożacinian, w porę wydostać z domu.

Ogień trawił wnętrze mieszkania. Z zewnątrz nie było widać płomieni, lecz kłęby czarnego dymu wydobywające się

# Płonął dom w Bożacinie

W tym czasie strażacy z OSP zajęli się poszkodowanymi. Podano im tlen, okryto kocami termicznymi. Swoją koc przy-

nosili także sąsiadki poszkodowanych. Do Bożacina wezwane zostały dwie karetki pogotowia ratunkowego. Mieszkańców palącego się domu oraz mężczyznę, który pomagał im opuścić budynek, zabrali do szpitala w Krotoszynie.

- Zobaczyłem potworny dym, który pojawił się nagle. Przybiegłem natychmiast, bo myślałem, że to mój dom się pali - relacjonował jeden z mężczyzn obserwujących działania strażaków. Wygląda na to, że powodem powstania pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej - na gorąco informował nas Mariusz Przybył, komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, który przyjechał na miejsce pożaru.

Od sąsiadów dowiedzieliśmy się, że najprawdopodobniej mieszkaniec domu doładowywał w kontakcie latarkę z akumulatorem. To urządzenie mogło spowodować przesilenie instalacji i tragiczne w skutkach zwarcie. Na miejscu pojawili się również policjanci. Akcja ratunkowa trwała ponad godzinę.

Sławek Pałasz



Starszą kobietę wyprowadzili z płonącego domu sąsiedzi

przez okna, otwarte drzwi, a nawet szpary w poszyciu dachowym. Wyprowadzonym z domu mieszkańcom natychmiast pomogli sąsiedzi. Starsza kobieta miała problemy z poruszaniem się, korzystała z tzw. chodzika.

Na miejsce zdarzenia błyskawicznie przyjechała straż pożarna z Krotoszyna. Do akcji skierowano jeden wóz straży zawodowej oraz samochód OSP. Strażacy odłączyli zasilanie energii elektrycznej. W aparatach tlenowych weszli do środka, gdzie pianą gaśniczą stłumili ogień. Podaliśmy pianę gaśniczą z urządzenia One Seven, co pozwoliło na błyskawiczne ugaszenie pożaru oraz zminimalizowanie strat - zapewnia zastępca komendanta powiatowego straży Tomasz Niciejewski. Kilka minut później przez wybite okno wyrzucili na podwórze wyposażenie pokoju. Były to m.in.: doszczętnie spalony tapczan, meble, fotel, resztki książek.



Doszczętnie spalony tapczan i inne meble zostały dogaszone na zewnątrz

## Uderzył oplem w rowerzystów

24 maja przed godziną 17.00 kierowca opla corsy nie opanował pojazdu, wpadł w poślizg i potrafił dwóch rowerzystów. Do wy-

padku doszło na drodze wojewódzkiej pomiędzy Krotoszynem a Sulmierzycami.

Policja podaje, że przyczyną wypadku



Auto przed wjechaniem do rowu potrafiło dwóch rowerzystów

była nierozważna jazda mieszkanki gminy Odolanów, która kierowała samochodem osobowym. - Nie dostosowała prędkości do warunków na drodze - mówi Piotr Szczepaniak z komendy powiatowej w Krotoszynie. Dlatego opel wpadł w poślizg i uderzył o dwóch rowerzystów, a następnie wylądował w rowie. Na szczęście nikt nie zginął, ale kierujący jednośladaami mają potłuczenia, zwichnięcia i złamania. Rannych opatrzyli ratownicy medyczni, którzy na miejsce zdarzenia przyjechali karetką. Następnie przewieziono rowerzystów do krotoszyńskiego szpitala. Sprawcy wypadku została ukarana mandatem karnym w wysokości 250 zł.

Na miejscu stawili się również policjanci i strażacy. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora oraz usunięciu z jezdni pozostałości po wypadku.

(popi)

# Jaka pomoc dla powodzian?

Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu poinformował, że rodziny poszkodowane w wyniku powodzi mogą ubiegać się o 6 tys. zasiłku. Wnioski o pomoc trzeba składać w ośrodkach pomocy społecznej w gminie zamieszkania. To one zajmą się również wypłatą przyznanych środków.

Rolnicy, którzy ponieśli straty na polach uprawnych, powinni poinformować o nich pisemnie w ciągu 10 dni roboczych od chwili ustania zdarzeń kierownika biura powiatowego ARiMR właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę rolnika.

## O pomoc do wojewody

Gmina Kobylin niejednokrotnie cierpiała z powodu wylania rzek, ale tym razem sytuacja była wyjątkowo trudna. Woda zalala nie tylko łąki i pola, ale również prywatne posesje. Jeszcze około tygodnia temu mieszkańcy Długoleki z przerażeniem ewakuowali inwentarz i dobytek w obawie, że woda, która dostała się już do piwnic i na podwórka, zaleje wszystko. – Na dzień dzisiejszy sytuacja stabilizuje się i poziom wody spada – uspokaja burmistrz, Bernard Jasiński. – Strażacy pomagają w wypompowywaniu wody z piwnic. W gminie Kobylin powołano już komisję do szacowania strat. Każdy poszkodowany rolnik powinien złożyć w magistracie wniosek, na podstawie którego komisja rozpozna sytuację. Ponadto

**Wielu Polaków utraciło w powodzi dorobek życia. W powiecie krotoszyńskim również są gminy, w których woda wyrządziła szkody, podtapiając pola, łąki, posesje, piwnice. Mieszkańcy powiatu chcą też pomagać powodzianom z innych części kraju.**

burmistrz wystąpił do wojewody o pomoc finansową dla rodzin, których domy zostały zalane, oraz o możliwość skorzystania z kredytów klęskowych dla rolników.

Ewentualne dary dla powodzian w postaci środków czystości, żywności i innych potrzebnych rzeczy można znosić do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylinie.

## Środki z budżetu

Miasto Sulmierzyce poniosło stosunkowo niewielkie szkody. Właściwie na podtopieniu oczyszczalni ścieków, zalaniu nielicznych ogrodów i kilkudziesięciu hektarów pól i łąk zakończyło się działanie żywiołu.

Jak woda opadnie, będziemy szacować szkody – informuje burmistrz, Ldzi Kalinowski. – Ja zaproponuję radzie, aby pewne środki z budżetu przekazała którejś z najbardziej poszkodowanych gmin. Na stronie internetowej miasta można przeczytać apel burmistrza o pomoc dla powodzian. Każdy, kto chciałby przekazać dary rzeczowe, może je zostawić w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sulmierzycach. Wśród najbardziej potrzebnych rzeczy można wymienić: żywność (najlepiej konserwy), artykuły

dla dzieci, środki czystości, koc, śpiwory, ubrania. Natomiast pieniądze można wpłacać na konto MOPS: Bank Spółdzielczy w Sulmierzycach, nr konta 64 8410 1013 2002 0100 1010 0003 z dopiskiem: Powodzianie.

Szczegółowe informacje uzyskać można, telefonując pod numer 722 32 01, wewn. 35 lub 27.

## Pomoc Caritasu, PCK i stowarzyszeń

Również Caritas Diecezji Kaliskiej pomaga powodzianom. W ubiegłą niedzielę zorganizowała zbiórkę pieniędzy do puszek we wszystkich kościołach naszej diecezji. Można również wpłacać pieniądze na konto: 15 1050 1201 1000 0022 7106 5233 ING Bank Śląski O/Kalisz (dopisek: Powódź). – Wiele prywatnych osób reaguje na nasze apele i chętnie udziela anonimowo pomocy – informuje zastępca dyrektora, ks. Ryszard Krakowski. – Nie ukrywam, że pomoc finansowa jest najbardziej trafiona, ponieważ można wówczas kupić to, co rzeczywiście danej rodzinie jest potrzebne.

Polski Czerwony Krzyż ogłosił zbiórkę pieniędzy. Zostaną przeznaczone na zakup środków czystości, koców, śpiworów, a tak-

że narzędzi potrzebnych do walki z żywiołem.

Pieniądze można wpłacać na konto: 78 1090 1157 0000 0000 1501 5157, z dopiskiem Powódź 2010. Dodatkowe informacje – pod numerem telefonu PCK: 62 725 23 90. Małgorzata Kacznarek z PCK mówi, że na razie odzew krotoszyńszan jest niewielki.

Krotoszyński Urząd Miejski także prowadzi akcję pomocy. Do gmachu przy ul. Kollataja 7a (pok. nr 1, budynek w podwórzu – w godzinach urzędowania) można dostarczać niezbędne powodzianom rzeczy. Poza tym istnieje możliwość wpłacania pieniędzy na konto: Bank Zachodni WBK S.A. Krotoszyn, nr konta: 28 1090 1157 0000 0000 1501 5572, z dopiskiem Pomoc dla powodzian. Samorząd Krotoszyna wyśle wsparcie do Sandomierza i miejscowości Cisek k. Kędzierzyna-Koźla.

Starosta Leszek Kulka proponuje Radzie Powiatu podjęcie uchwały o przekazaniu 15 tys. zł jednej z poszkodowanych w powodzi gmin. Organizacje pozarządowe (ZHP, Centrum Wolontariatu i stow. Twoja Alternatywa) postanowiły wspólnie, że podczas koncertu Mietka Szcześniaka 11

czerwca o godz. 18.00 (w trakcie Dni Rodzicielstwa Zastępczego) i wcześniej – 6 czerwca – odbędzie się kwesta na rzecz powodzian. – Kwesta prowadzona będzie po mieście, w centrum miasta, oraz podczas Biegu Krotosa. Wolontariusze, w większości młodzież, będą kwestować do puszek przekazanych przez PCK. Każda grupa będzie posiadać zaświadczenie upoważniające do zbiórki. Wysokość zebranych środków zostanie ogłoszona publicznie – informuje Krzysztof Manista.

## Rolnicy pomagają rolnikom

Związek Zawodowy Młodych Rolników w Krotoszynie zbiera pasze (ziarno, siano, sianokiszonkę, słomę) dla rolników poszkodowanych w wyniku zalań i podtopień. Działania prowadzone są na terenie całego powiatu krotoszyńskiego we współpracy z sołtysami i radami sołeczkimi. – To oni najlepiej wiedzą, którzy rolnicy potrzebują wsparcia – wyjaśnia Hieronim Marszałek, szef związku. – Do zgłoszonych osób będziemy dowozili zebrane pasze. Mamy już sprzęt, teraz czekamy tylko na zgłoszenia. Te przyjmuje Magdalena Chatlińska w biurze związku przy ul. Polnej 16 w Krotoszynie i pod numerem telefonu: 697 039 601. Rolnicy, którzy chcą przekazać pasze poszkodowanym, również proszeni są o kontakt z M. Chatlińską.

Maria Polak, Sebastian Pośpiech

# Kto jest winny lokalnym podtopieniom?

**Opadająca woda odkrywa zarośnięte, nieudrożnione rowy, które w przypadku ulewnych deszczy powodują podtopienia. Czy nikt nie zwraca na nie uwagi, dopóki nie pokażą swojej – pozornie niewielkiej – siły i nie zaczną wylewać?**

Zalania i podtopienia wystąpiły ze szczególnym natężeniem w gminach Kobylin i Zduny. Nadmierne opady deszczu spowodowały wylanie wód ze wszystkich rzek (m.in. Radęcy) przepływających przez gminę Kobylin, a na terenie Zdun woda wylała się z Borownicy.

Rozlała się także woda z licznych rowów, powodując straty w uprawach.

## Zatkane rowy

Przy wylocie z Rozdrażewa oraz w Smoszewie widziałem zatkane rowy, zarośnięte niemal na równi z przydrożnymi polami – opowiada kierowca z Krotoszyna. Ten problem występuje niemal w każdej części powiatu. Przepelnione wodą rowy nie nadają się odbierać wody, ponieważ w wielu przypadkach są wla-

śnie zarośnięte bądź zatkane śmieciami. Strażacy wskazują, że rolnicy zaorali wiele rowów. To powoduje niedrożność przepływów. – Uderzmy się w piersi, bo nie dbaliśmy o rowy – mówił 28 maja na naradzie antykrzysowej w Starostwie Powiatowym Maciej Bratborski, wódcarz Koźmina. Burmistrz Zdun Władysław Ulatowski wspominał o tym, iż wiele rowów zniknęło także z powodu braku dostatecznej kontroli. – Gdzie są te wszystkie służby? – pytał, mówiąc, że część odpowiedzialności spada na burmistrzów i wójtów. Przewodniczący rady powiatu, który jest na co dzień rolnikiem, stwierdził dobitnie: – Niestety, skoro rolnik wszedł w obręb pasa drogowego, to właściciel musi wyegzekwować to, a nie siedzieć cicho.

## Rolnik decyduje

Nad skutkami zlej aury szczególnie ubolewają właściciele chłopci. – Ziemiaki będzie trzeba sadzić jeszcze raz, bo przez tę wodę zaczęły gnić – mówi jeden z nich. Wypompowywanie wody przez straż to tylko doraźne działania. Aby było bezpiecznie, rowy muszą zostać wyczyszczone, a te zaorane przywrócone do pierwotnego stanu. Zenon Naskręt, kierownik Związku Spółek Wodnych w Krotoszynie, zaznacza, że rowy mają kilku zarządców. ZSW zajmuje się konserwacją rowów wśród pól na wniosek danej wsi, po zgłoszeniu takiej potrzeby. Te przy-



Piątkowa narada zespołu zarządzania kryzysowego z udziałem wódcarzy gmin i szefów służb oraz inspekcji

drożne są oczyszczane przez zarządców dróg – gminy, Powiatowy Zarząd Dróg czy Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Z. Naskręt wyjaśnia, że każda wieś płaci składki, z których pokrywane są koszty konserwacji rowów. Są to kwoty od 4 złotych do kilkunastu, a nawet 20 złotych za 1 hektar w naszym powiecie, choć w Polsce (np. w powiecie pilskim) stawki te sięgają 40 zł za 1 ha.

– Wykonujemy roboty konserwacyjne ze składek rolników. A w Zdunach i innych podtopionych gminach składki nie wrosły od wielu lat – mówi Naskręt. Dlatego, wobec rosnących kosztów, stosunek oczyszczanych rowów zmalał z 30 do zaledwie ok. 5 – 10 proc. Jego zdaniem również konieczny jest powrót do corocznej konserwacji i odbudowanie

zasypanych zbiorników małej retencji.

## Sytuacja opanowana

Niemniej jednak według Z. Naskręta większych kłopotów związanych z wylewaniem wody z rowów nie było. Udrożnienia wymagało kilka przepustów na terenie gminy Krotoszyn. – Wykonaliśmy również konserwację rowów po interwencji nadleśnictwa. Obecnie na prośbę PZD będziemy udrażniać rowy w Chwaliszewie i Zdunach – mówi Z. Naskręt. Strażacy zbudowali tutaj obwałowanie z worków z piaskiem, by zabezpieczyć przed ewentualnym przedostaniem się wody w miejsca zagrożone zalaniem. Podjęto również decyzję o zablokowaniu studzienek kanalizacyjnych znajdujących się przy ujściu rzek workami z piaskiem, co miało uniemożliwić

cofanie się wody przez kanalizację. Obecnie sytuacja jest opanowana.

## Zbiorniki retencyjne

Bardzo ważny temat zasygnalizował na piątkowym posiedzeniu zespołu zarządzania kryzysowego burmistrz Kobyliny Bernard Jasiński. – W obrębie Kobyliny niezbędny jest zbiornik retencyjny. Zgodził się z nim burmistrz Koźmina, stwierdzając: – Zjednoczmy siły w powiecie, aby zacząć budowę zbiorników retencyjnych. Chodziło mu m.in. o wykonanie zbiornika w rejonie Wielowsi i Unistawia, co w przeszłości było planowane, ale zaniechano realizacji. Skutkiem braku takiego zbiornika są podtopienia w kilku miejscach w gminach.

Anna Szklarek  
Sebastian Pośpiech

WCZASY dla emerytów  
7 dni = 499zł nad morzem  
EXTRATOUR Biuro Podróży  
ul. Podgórna 1, Krotoszyn  
tel./fax 062 725 44 43



Maria Polak. Tel. 609 398 693

## KOBYLIN

## 20 lat gminnego samorządu



Zagrali muzycy z zespołu „Gimbet”, działającego przy kobylińskim gimnazjum

28 maja w sali kobylińskiego kina spotkały się osoby związane z gminnym samorządem. Była to doskonała okazja do wspomnień i refleksji nad tym, co wydarzyło się w ciągu minionych 20 lat.

Uroczyste obchody 20-lecia istnienia samorządu rozpoczęło wystąpienie burmistrza, Bernarda Jasińskiego, który przybliżył sposób funkcjonowania tej wspólnoty. *Starał się na miarę naszej wiedzy i doświadczenia podejmować rozsądne, logiczne, korzystne decyzje – podkreślił. W ich wyniku na terenie całej gminy doszło do znaczących zmian.* Burmistrz wspominał m.in. no-

wą stację wodociagową w Długoleccu, zwodociągowanie 13 wsi, budowę sieci gazowniczej i kanalizacyjnej, telefonizację, modernizację oświetlenia ulicznego, budowę szkoły przy ul. 3 Maja, remont i rozbudowę innych placówek oświatowych, modernizację ulic i chodników, nowe drogi. Do niewątpliwych osiągnięć ostatniego czasu można zaliczyć nowoczesną halę środowi-

skowo-sportową w Kobylinie, która we wrześniu zostanie oddana do użytku. W wielu wsiach wyremontowano remizy i świetlice. Nie należy też zapominać o wspieraniu przez gminę działalności organizacji pozarządowych, społecznych i stowarzyszeń, a także instytucji kulturalnych – Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy oraz Muzeum Ziemi Kobylińskiej. – *Intencją dzisiejszego spotkania nie była próba podsumowania czy oceny – kończył burmistrz. – Przeświecała nam idea spotkania ludzi, których w tym dwudziestolecu jednoczył oczywisty, wspólny cel.*

Uroczystość była okazją do rozstrzygnięcia konkursów związanych z samorządem terytorialnym oraz wręczenia nagród ich laureatom. W konkursie plastycznym uczestniczyły dzieci ze szkół podstawowych, natomiast w konkursie wiedzy o samorządzie – młodzież z gimnazjum i szkoły zawodowej.

Spotkanie uświetniła część artystyczna, przygotowana przez uczniów miejscowego gimnazjum.

Wszystkim uczestnikom uroczystości wręczono okolicznościowe medale oraz egzemplarze nowej monografii gminy, zatytułowanej *Ziemia Kobylińska*. Publikację tę przedstawiła wcześniej prezes Kobylińskiego Towarzystwa Kulturalnego, Teresa Bukowska.

(pol)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

## SULMIERZYCE

## Szkola patriotyzmu

Obchody dwudziestolecia istnienia samorządu terytorialnego połączono w Sulmierzycach z uroczystym otwarciem Miejskiej Biblioteki Publicznej, która od niedawna działa w nowo wyremontowanych pomieszczeniach domu kultury. Ponadto rozstrzygnięto konkursy zorganizowane pod wspólnym hasłem: *Moje Sulmierzyce dziś i jutro*.

Uroczystości jubileuszowe, które odbyły się 29 maja w domu kultury, prowadziła dyrektorka tej placówki, Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. Głos zabrał także burmistrz Idzi Kalinowski. Miłym ozdobnikiem była nawiązująca do tematu spotkania część artystyczna, przygotowana przez sulmierzycką młodzież.

Rozstrzygnięto zorganizowane przez miejscowy zespół szkół konkursy pod hasłem *Moje Sulmierzyce dziś i jutro* – plastyczny, literacki i fotograficzny. Swoim patronatem objął je burmistrz Kalinowski. Wszystkie prace konkursowe wyeksponowano w sali widowiskowej.

– *Te konkursy mają kilka celów wspólnych, jakimi są: rozwijanie patriotyzmu lokalnego na bazie obcowania z kulturą i historią regionu, uwrażliwienie na piękno miasta i wypracowanie umiejętności jego prezentowania za pomocą różnorodnych środków artystycznego wyrazu, poszukiwanie twórczych rozwiązań w projektowaniu wizji rozwoju miasta na najbliższe lata* stwierdziła dyrektor zespołu szkół, Beata

Koprowska. – *Jestem przekonana, że cele te zostały osiągnięte* – zakończyła i poprosiła burmistrza o wręczenie nagród. – *Wszystkie prace wskazują nam kierunki myślenia i działania* zapewnił Idzi Kalinowski.

(pol)



Burmistrz był patronem konkursów



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

## ROZDRAŻEW

## Festyn na rzecz szkoły

Okolo 10 tysięcy złotych wzbierano w czasie festynu na rzecz Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie, który w minioną niedzielę odbył się już po raz siedemnasty.

Prócz występów estradowych przygotowanych przez uczniów szkoły i ich opiekunów, na przybyłych gości czekały liczne gry i zabawy. Większość atrakcji zorganizowana została we współpracy nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Dzięki pomocy sponsorów dyrekcja szkoły mogła przygotować nagrody do loterii fantowej, z której dochód zasilil konto placówki.

Spośród znanych konkurencji zręcznościowych otwartych dla wszystkich chętnych, zdarzały się i bardziej wymyślne, jak rzut walkiem do celu dla kobiet, czy zawody w rzucie kaloszem, do których zaproszono

panów. Dla gości preferujących spokojniejsze formy aktywności przygotowano możliwość zwiedzania Izby Regionalnej Ziemi Rozdrażewskiej oraz, co cieszyło się szczególną popularnością, podziwiania panoramy okolicy z wykorzystaniem wysięgnika strażackiego.

– *Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy przyczynili się do wzbierania tak znaczącej kwoty* – powiedział dyrektor szkoły Krzysztof Broda. – *Szczególne podziękowania należą się fundatorom nagród oraz nauczycielom i rodzicom, bez których przygotowanie imprezy byłoby niemożliwe.* Dyrektor podziękował też wszystkim uczestnikom festynu, którzy włączając się do wspólnej zabawy, jednocześnie wspierali szkolną inicjatywę. (matt)



Uczniowie przygotowali bogaty program artystyczny



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

## ZDUNY

## Podsumowali 20 lat samorządu

Dwudziestolecie samorządu terytorialnego w gminie Zduny było tematem uroczystej sesji tamtejszej rady, zwołanej na 27 maja, czyli w dniu rocznicy pierwszych wolnych i demokratycznych wyborów samorządowych z 1990 r.

O pracach rady miejskiej w poszczególnych okresach mówił jej obecny przewodniczący – Zdzisław Malec, radny przez ostatnie cztery kadencje, który wcześniej trzykrotnie był zastępcą przewodniczącego. – *Sądzę, w rada miejska w Zdunach może być przykładem samorządu, w którym mimo różnicy zdań nie dochodziło do niepotrzebnych konfliktów czy klótni. Radni poszczególnych kadencji wspólnie dbali o gminę. Nie następujące po sobie rządy czy parlamenty zmieniały obraz Polski, ale właśnie samorządy gminne – podsumował.*

Podobne zestawienie, uwzględniające również charakterystykę każdej z kadencji oraz wykonane inwestycje, przedstawił burmistrz Zdun – Władysław Ulatowski. Ulatowski pracuje w samorządzie od 1990 r., najpierw pełnił funkcję zastępcy burmistrza Sławomira Szczepańskiego, a po jego rezygnacji z tego urzędu w 1996 r. – wóldarza gminy. Według burmistrza największym wyzwaniem inwestycyjnym dla Zdun była w ostatnich latach budowa oczyszczalni ścieków, początkowo prowadzona była we współpracy z nieistniejącą

już dziś cukrownią. Zakład ten jednak na skutek prób prywatyzacji wycofał się z tego zadania i nie wykonał w pełni zadeklarowanych przez siebie prac, co spowodowało, że samorząd gminny podjął decyzję o kontynuacji budowy oczyszczalni samodzielnie. Musiał jednak w kadencji 1994 – 1998 zadłużyć się do poziomu ponad 90 proc. uzyskiwanych dochodów. Trafili wtedy na pierwsze miejsce najbardziej zadłużonych gmin w Polsce. Oczyszczalnię oddano do użytku 10 lat temu, a dzięki konsekwentnej i systematycznej polityce finansowej gminy, zaciągnięty dług z każdym rokiem malał, zaś fundusze ochrony środowiska, które udzieliły gminie pożyczek, umarzały ich części.

Wśród planów na kolejne kadencje burmistrz Ulatowski wymienił: starania o unijne dofinansowanie budowy kanalizacji w Zdunach, doprowadzenie do powstania nowej świetlicy wiejskiej w Perzycach, budowę sali widowiskowo-sportowej w Zdunach, remont remizy strażackiej w mieście, budowę parkingu na rynku czy dalszych chodników na terenie gminy.

Trzecie spojrzenie na 20 lat samorząd-



Przewodniczący rady Zdzisław Malec jest radnym od 16 lat

ności przedstawili uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach. Była to prezentacja multimedialna, przygotowana na podstawie rozmów z osobami pełniącymi różne funkcje w zdunowskim samorządzie.

(spm)



Romana Hyszko. Tel. 62 725 33 54

## KOŹMIN

## Poligrafia w nowej siedzibie

W koźmińskim zakładzie Aktywności Zawodowej każda uroczystość jest świętem rodzinnym, przygotowywanym przez całą załogę. Nie inaczej było w miniony piątek, kiedy nowo wyremontowany budynek przekazywano rozwijającej się dynamicznie pracowni poligraficznej.

Istniejący od ponad dwóch lat koźmiński zakład, jedyny taki w naszym powiecie i jeden zaledwie siedmiu w Wielkopolsce, zatrudnia obecnie 28 niepełnosprawnych. Pracują, zarabiają pieniądze, korzystają z intensywnej rehabilitacji.

Na uroczystość otwarcia nowej siedziby działu poligrafii przybyli przedstawiciele zaprzyjaźnionego zakładu z Niemiec ze swoim dyrektorem Lotharem Lampe. Obecni byli także lokalni samorządowcy – starosta, burmistrz Koźmina, jego zastępca oraz przewodniczący Rady Miejskiej, proboszczowie obu koźmińskich parafii i szefowie podobnych koźmińskiej placówek dla niepełnosprawnych z Ostrowa Wlkp. i Liskowa.

Burmistrz Maciej Bratborski przypomniał, jak podczas zabiegów samorządowców o pozyskanie części pieniędzy na tworzenie w Koźminie ZAZ, w poznańskim Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej odrzucano ujęty w biznesplanie projekt utworzenia działu poli-

grafii. Twierdzono wówczas, że taka działalność niesie ze sobą poważne ryzyko klęski finansowej. Tymczasem dwa lata istnienia ZAZ-u usytuowały poligrafie jako dział najbardziej dochodowy, w dodatku wychodzący naprzeciw oczekiwaniom miejscowych firm i instytucji. – *Propaganda i „pijar” to wielka siła* – skomentował burmistrz. W kilku zdaniach wódcza Koźmina odniósł się do osoby kierującego placówką Jerzego Fomalika: – *Ma tyle pomysłów, ile wody w oceanie. Bywa męczący, niekiedy trudno okiełznać jego bogate plany* – żartował, ale na koniec podkreślił, jak bardzo ceni sobie zaangażowanie i perspektywiczne myślenie szefa ZAZ-u.

Lothar Lampe zaś, po ciepłych słowach podsumowujących ośmiomiesięczną znajomość z koźminianami, wręczył Jerzemu Fomalikowi kopertę, której zawartość ma zostać przeznaczona na zakup potrzebnych materiałów dla powiększonej pracowni poligraficznej.

Przypomnieć trzeba, że zaledwie kilka tygodni temu reprezentanci prowadzonego przez Lothara zakładu dostarczyli ZAZ-owi cenny prezent – osobowego busa. Po odbytych wówczas rozmowach kontakty obu placówek zmierzają w stronę realnej współpracy – koźminianie będą odnawiali stare meble, przywożone przez przyjaciół z Niemiec.

Po przecięciu wstęgi i poświęceniu wyremontowanego obiektu goście zostali oprowadzeni po przestronnych wnętrzach przez kierującego poligrafia Radosława Boguszyńskiego. Oprócz niego pracownia zatrudnia dwóch instruktorów i sześciu niepełnosprawnych.

Przybyli obejrżeli także interesującą wystawę ceramiki unikatowej autorstwa pracowników ZAZ-u, po czym zostali zaproszeni na grillowane kielbaski. Co ciekawe, okazały grill został skonstruowany przez męską część załogi, a panowie wystąpili także w roli kucharzy. Jak to w rodzinie...

(roma)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

## CIESZKÓW

## Z imieniem papieża

Gimnazjum Publiczne w Cieszkowie dołączyło do szkół, które noszą imię papieża Jana Pawła II. Uroczystość nadania gimnazjum patrona miała miejsce 24 maja.

Ksiądz biskup Napierała odprawił Mszę św. w cieszkowskim kościele pw. Chrystusa Króla. Uczestniczyła w niej młodzież gimnazjalna, przybyli też nauczyciele, przedstawiciele rady rodziców, władze gminne i powiatowe oraz przedstawiciele dolnośląskiego kuratorium. Wśród zaproszonych gości znalazł się Krzysztof Grobelny, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie, również noszącego imię Jana Pawła II.

W trakcie Eucharystii poświęcony został sztandar cieszkowskiego gimnazjum, zakupiony za pieniądze zebrane przez rodziców. Umieszczono na nim herb papieski oraz słowa Jana Pawła II: *Nie ma większego bogactwa w narodzie nad światłość obywateli*.

Druga część uroczystości odbyła się na terenie gimnazjum. Przewodniczący cieszkowskiej rady gminy, Zdzisław Zakęzny,

odeczytał tekst uchwały o nadaniu szkole patrona. Symbolicznego wbicia gwoździ w drzewiec sztandaru dokonali przedstawiciele gminy, rodziców, Banku Spółdzielczego w Miliczu oraz szkoły. Do czynności tej użyto osiemnastowiecznego młotka z herbem księżnej Katarzyny Sapichy, dawnej właścicielki miejscowości, który w 1753 r. posłużył do wmurowania kamienia węgielnego pod budowę barokowej świątyni pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, i którym w 2001 r. wmurowano kamień węgielny pod nowo powstający budynek gimnazjum. Co ciekawe, budynek gimnazjum stoi na terenie, który dawniej przylegał bezpośrednio do nieistniejącej już rezydencji księżnej.

Młodzież złożyła uroczyste ślubowanie. Odsłonięto kamień upamiętniający nadanie szkole imienia Jana Pawła II, a potem odbyła się akademia. (mal)



Do symbolicznego wbicia gwoździ użyto historycznego młotka

## Na pomoc powodzianom

Akcja na rzecz poszkodowanych przez powódź organizuje także gmina Koźmin.

Młodzieżowa Rada Miejska, Klub Honorowych Dawców Krwi i wielu innych organizacji. Oficjalne zbiórki rozpoczęto 27 maja, a będzie trwać do 1 czerwca. Wszyscy, którzy pragną mieć jakikol-

wiek wkład w pomoc ludziom poszkodowanym przez fale powodziowe, mają jeszcze ostatnią szansę na złożenie darów w Harcówce przy ul. Floriańskiej 21 w Koźminie, codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–18.00, a w weekend od 10.00 do 15.00. Zbiórki odbywają się również w szkołach na terenie miasta i gminy. Dodatkowo

w miniony piątek oraz sobotę wyruszyła specjalna grupa wolontariuszy, która zbierała datki w sklepach.

Potrzebne są: środki czystości, pitna woda, żywność długoterminowa, pościel, koce, artykuły szkolne oraz wszelkie inne niezbędne do funkcjonowania przybory.

(aga)

## Trzy samobójstwa. Dlaczego do nich doszło?

Nauczyciel, nastoletnia dziewczyna i pracownik zakładu Mahle to osoby, które w ostatnim czasie popełniły samobójstwo w powiecie krotoszyńskim.

W maju nauczyciel jednej z krotoszyńskich szkół ponadgimnazjalnych odebrał sobie życie przez powieszenie. Miał 57 lat. Obecnie mieszkał w Zdunach, ale jego rodzinną miejscowością był Koźmin Wlkp., gdzie – jak opowiada mieszkanka znająca mężczyznę – spędził wiele lat.

### Choroba i inne problemy

Prokurator Janusz Walczak z Prokuratury Okręgowej informuje: – *Ciało nie miało żadnych uszkodzeń zewnętrznych*. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, powodem tragicznego w skutkach zdarzenia mogły być kłopoty finansowe. – *O śmierci nauczyciela dowiedziałam się od sąsiadki. Jej zdaniem podobno dowiedział się niedawno, że ma nowotwór* – wspomina mieszkanka Sulmierzyca, którą kiedyś uczył. Nasi rozmówcy przekazali nam również informacje o możliwych kłopotach rodzinnych. Jak z kolei mówi dyrektor szkoły,

w której pracował mężczyzna, niedawno nauczyciel ten przebywał na zwolnieniu lekarskim. Jeden z uczniów opowiada, że w kwietniu, podczas prowadzenia lekcji, pedagog zemdlal, po czym został zabrany przez karetkę pogotowia. W maju nie miał zajęć, ponieważ jego uczniowie odbywali praktyki. Rzeczywista przyczyna samobójczego kroku nie jest znana, bowiem wszelkie relacje naszych rozmówców to jedynie przypuszczenia.

W tym i dwóch pozostałych przypadkach targnięcia się na życie (dziewiętnastoletka i czterdziestoletni pracownik firmy Mahle) Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie na podstawie dotychczasowych ustaleń wykluczyła udział osób trzecich. W pierwszym przypadku przyczyną mógł być – jak dowiadujemy się nieoficjalnie – wyjazd chłopaka za granicę. O okolicznościach drugiej śmierci wiemy bardzo mało.

### Dlaczego?

Wiele osób zadaje sobie pytanie, dlaczego ci ludzie wybrali taki sposób, by pożegnać się ze światem? Domyśłów na pewno będzie dużo, jednak odpowiedź znali tylko samobójcy i zabrali ją ze sobą na drugi świat. Według psychologów prawdopodobnymi przyczynami samobójstw mogą być: porażka związku z partnerem, brak zadowalających osiągnięć w pracy czy szkole, poczucie życiowej porażki, konflikty z rodzicami, współmałżonkami czy dziećmi. Szczególnie skomplikowana jest sytuacja młodych ludzi, których charakter dopiero się kształtuje. Ich priorytety mogą się drastycznie zmieniać w krótkim czasie, a młode umysły są trudniejsze do rozszyfrowania i zrozumienia.

### Rozpoznanie zagrożenia

Ważniejsze od pytania *dlaczego* jest inne: *jak można temu zapobiec?* By w odpowiednim czasie podjąć interwencję, trzeba najpierw wiedzieć, w jaki sposób rozpoznać oznaki wysokiego stopnia zagrożenia. Istnieje wiele symptomów, które mogą w tym pomóc. Przede wszystkim fał-

szywy jest stereotyp mówiący o tym, że gdy ktoś zapowiada samobójstwo, to tak naprawdę nie chce go popełnić. Przed popełnieniem samobójstwa ludzie często otwarcie ogłaszają swoje zamiary w sposób bezpośredni – mówią, że chcą się zabić – bądź pośredni – sugerują, że wszystkim byłoby bez nich lepiej. Bardzo ważne jest nieignorowanie gwałtownych zmian w zachowaniu. Drastyczne przemiany są częstymi objawami pojawiającej się depresji – ktoś wesoły, gadliwy, towarzyski nagle staje się małomówny, apatyczny i izolujący się od świata. Potencjalna ofiara depresji nierzadko zmienia swój styl ubierania, zaczyna nosić ciemną odzież, przestaje dbać o higienę i wygląd. Czasem o problemach mogą świadczyć z pozoru nieznaczające szkice na marginesach zeszytów i kartkach. Ich tematyka zahacza o śmierć. Oznakami wysokiego stopnia zagrożenia jest też samookalectanie się. Kolejnym bardzo istotnym symptomem jest rozdawanie rzeczy, uważane przez psychologów za najbardziej radykalne i budzące niepokój zachowanie.

### Jak pomóc?

W momencie, kiedy uzmysłowimy sobie problem, należy niezwłocznie interweniować. Jak podają psychologowie, pierwszą i najważniejszą zasadą jest okazanie zagrożonej osobie, że ma w kimś oparcie. Kolejny krok to spokojna konwersacja. W sytuacji kryzysowej może być niezwykle pomocna. Należy rozmawiać tonem życzliwym, opanowanym, bez jakiegokolwiek osądzania. Silny i stabilny wpływ kogoś z zewnątrz to podstawa do zażegnania depresji. Potencjalny samobójca musi dostrzec, że istnieją ludzie, którym na nim zależy i których obchodzi jego los. Konieczne jest znalezienie sposobu rozwiązania problemów. Najlepiej zgłosić się do specjalisty, np. psychologa. My, interweniujący jako pierwsi, musimy pamiętać o poważnym potraktowaniu sytuacji. Osobie myślącej o samobójstwie śmierć wydaje się lepszym rozwiązaniem niż dalsze życie, bo nie widzi możliwości podolania problemom, ale to nie oznacza, że takiej możliwości nie ma.

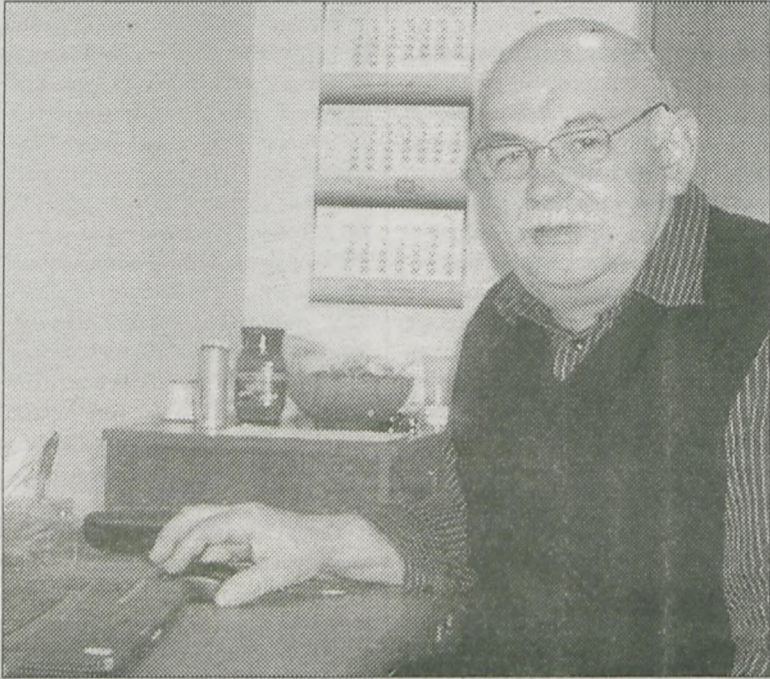
Anna Szklarek  
Agnieszka Marciniak

# Kontynuuję działalność Januskiewicza

Mija miesiąc, odkąd Grzegorz Matyla, dawniej znany jako prezes krotoszyńskiego browaru, zastąpił w radzie powiatu lekarza Piotra Januskiewicza, który zrzekł się mandatu w związku z dzierżawą pomieszczeń od SPZOZ.

Mimo iż browar nie funkcjonuje od lat, Matyla pracował w tym miejscu jeszcze do marca bieżącego roku. Gdy w 2001 r. spółka znalazła się w stanie upadłości, reprezentował interesy właściciela, zaś trzy lata później, kiedy obiekt został nabyty przez Zakłady Mięsne Biernacki, dotychczasowy prezes związany został z powstającym wtedy klubem rekreacyjnym w części nieruchomości. Uczestniczył ponadto w rozmowach z firmami zainteresowanymi zakupem działki czy budynków. *Cale moje życie było związane z browarem w Krotoszynie – mówi Grzegorz Matyla. – Trafiłem tam w 1974 roku jako absolwent technikum browarniczego w Tychach i można powiedzieć, że przeszedłem przez wszystkie etapy pracy zawodowej: od piwowara do prezesa zarządu, gdy browar stał się spółką. Od marca, z postanowienia pracodawcy, pracuje w Dino Polska jako kierownik magazynu. – Uznano, że tam przydam się bardziej, gdyż firma dynamicznie się rozwija – wyjaśnia.*

Pytany o radę powiatu nie ukrywa, że zamierza kontynuować działalność swego poprzednika. *Zgłosiłem się do komisji spraw budżetowych, bo chcę, by mój udział w niej stanowił przedłużenie tego, czym zajmował się Januskiewicz – mówi. Działalność Matyli w lokalnych strukturach PiS rozpoczęła się w okresie ostatnich wyborów samorządowych. Jak przyznaje, inicjatywa nie wyszła od niego. Zarząd koła PiS w Krotoszynie rozmawiał ze mną, proponując start z listy Prawa i Sprawiedliwości – opowiada.*



Grzegorz Matyla najczęściej uwagi chce poświęcić stanowi lokalnych dróg

*– Nie byłem wówczas członkiem żadnego ugrupowania, ale miałem zbliżone do PiS poglądy. Nie skończyło się na jednej rozmowie, ale wreszcie zdecydowałem, że wystartuję w wyborach. Uzyskałem trzecie miejsce na liście tej partii, więc po niedawnych zawirowaniach przyjąłem mandat po Januskiewiczu.*

Nowy radny zamierza poświęcić najczęściej uwagi stanowi lokalnych dróg. Po dwóch sesjach nie ukrywa zdumienia: *Kwoty niezbędne do uzdrowienia naszych dróg są dla mnie niewyobrażalne. Zanim zostałem radnym, nie byłem*

*ich świadomy. Teraz widzę, że pomimo naszych największych wysiłków, z tym zadaniem będą się jeszcze mierzyły rady kolejnych kadencji. Mimo tego, chcę się temu problemowi bliżej przyjrzeć.*

Poza działalnością w radzie i pracą zawodową Grzegorz Matyla od 15 lat działa w krotoszyńskim klubie Lions, gdzie odpowiada za organizację dorocznych imprez z okazji Dnia Dziecka, przeznaczonych dla niepełnosprawnych. 54-letni radny jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci.

Mateusz Drygas

## Pokazali, jak wygląda życie w lesie

Od trzech lat członkowie Koła Łowieckiego *Knieja* z Krotoszyna organizują dla dzieci ze szkół podstawowych wypoczynki w lesie, połączony z lekcją przyrody. Robią to w zamian za pomoc przy dokarmianiu zwierząt w czasie zimy.

W okresie jesiennym chętne szkoły podstawowe z powiatu krotoszyńskiego podejmują współpracę z krotoszyńskim Kołem Łowieckim *Knieja*. Uczniowie zbierają i dostarczają kołu kasztany, wykorzystywane zimą do dokarmiania zwierzyny leśnej. Tomasz Wolniak, prezes *Kniei*, uważa pomoc szkół za nicocenioną. *– W ubiegłym roku dzieci zebrały około 13 ton kasztanów – mówi.*

29 maja członkowie koła przygotowali podziękowanie w postaci wypoczynku na łonie natury, połączony z praktyczną lekcją przyrody. *– Organizując dla dzieci tego rodzaju wypoczynki, chcemy przede wszystkim pokazać, jak wygląda życie w lesie – tłumaczy T. Wolniak.*

Z propozycji koła skorzystały szkoły podstawowe ze Zdun, Baszkowa, Koźmina Wlkp. (SP im. Strajku Dzieci Koźmińskich) oraz SP nr 8 z Krotoszyna. Nie wszystkie mogły wziąć udział w sobotnim spotkaniu, ale koło wyznaczyło inny termin, by każda placówka wspierająca działania *Kniei* mogła uczestniczyć w wypoczynku.

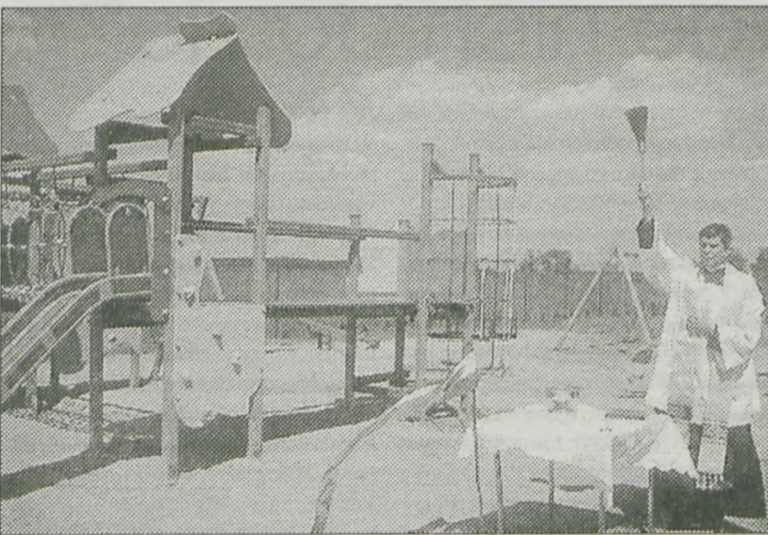
Prezes zapowiada też, że tego rodzaju spotkania będą organizowane corocznie. *– Pierwotnie planowaliśmy wycieczki po lesie około lutego, by pokazać dzieciom dokarmianie zwierząt, jednak szkoły zdecydowanie optują za cieplejszymi miesiącami – dodaje.*

Anna Szklarek



W sobotnim spotkaniu uczestniczyli także myśliwi z psami

## Otwarto nowy plac zabaw



Ks. proboszcz Stanisław Mieszala poświęcił nowy plac zabaw

Dzieci z miejscowości Osusz – Salnia mogą od niedawna cieszyć się placem zabaw z prawdziwego zdarzenia. W ubiegłym tygodniu miało miejsce uroczyste otwarcie Centrum Sportowo-Integracyjnego dla dzieci i młodzieży, zlokalizowanego przy wiejskiej świetlicy.

*– Tego typu przedsięwzięcia nie mogłyby być realizowane, gdyby nie czynne zaangażowanie mieszkańców – powiedział burmistrz Krotoszyna, Julian Jokś,*

*na chwilę przed uroczystym przecięciem wstęgi.*

Nowoczesny, bogato wyposażony plac zabaw, spełniający wygórowane

standardy bezpieczeństwa, został sfinansowany w ramach zeszłorocznego konkursu *Wielkopolska Odnowa Wsi* ogłoszonego przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego. Dofinansowanie uzyskały najciekawsze projekty z zakresu przedsięwzięć służących poprawie jakości życia i aktywizacji mieszkańców wsi. *– Nasza wieś wciąż się rozrasta, przybywa dzieci, którym potrzebne jest miejsce do spotkań i wspólnej zabawy – mówi Izabela Pługowska, Sołtys wsi. Zaznacza również, że ze względu na atrakcyjne położenie, obiekt będzie też użytkowany przez wielu mieszkańców Krotoszyna, miejsce zabaw przecina bowiem szlak wycieczek pieszych i rowerowych.*

Burmistrz podziękował licznie zgromadzonym mieszkańcom za udział w przedsięwzięciu i aktywne włączanie się w życie lokalnej społeczności. *– Miasto chętnie pomoże w zbieraniu finansów na takie cele, jest przecież wiele możliwości ich uzyskania – mówił. – To jednak wasza inicjatywa i pomoc w wielu pracach, które wiązały się z budową tego miejsca, i umożliwiły osiągnięcie tego sukcesu.*

(matt)

## Indiańska zabawa

29 maja na terenie Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie odbył się festyn pod nazwą *W rezerwacie Wielkiego Wodza*. Wszyscy, którzy nań przybyli, mogli się poczuć, jak w wiosce indiańskiej, a to za sprawą unikalnej scenogra-



W napięciu czekali na losowanie

fii i dzieci przebranych w indiańskie stroje. Podziwiano występy artystyczne uczniów, uczestniczono w licznych grach i zabawach dla dzieci, młodzieży i dorosłych, m.in. w konkursie *Radźcie sobie jak Indianin*, co – jak się okazało – wcale nie jest takie proste.

Sporo emocji wzbudziło losowanie nagród głównych loterii fantowej. Rozlosowano m.in. odtwarzacz DVD, drabiny, pergole, ozdobną studnię, ławeczkę, rower górski. Szczęśliwą posiadaczką jednoślada stała się Izabela Hofman.

Uczestniczkę festynu, małą Nikołą, zapytaliśmy, jak to jest być Indianką? W odpowiedzi usłyszeliśmy: *– Bardzo fajnie. Szkoda tylko, że nie mogę być wodzem.*

Radkos

## Wyasfaltują ścieżkę

28 maja rozstrzygnięto przetarg na położenie asfaltu na ścieżce rowerowej z Krotoszyna do Chachalni. Czterocentymetrowej grubości nawierzchnia bitumiczna zostanie wylana na istniejącej podbudowie z kruszywa granitowego, na długości 3 km 700 m.

Jak informuje dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztof Jelnowski, po wykonaniu prac zniesiony zostanie ruch jednokierunkowy, a więc posiadacze jednoślądów napędzanych siłą mięśni będą mogli jeździć ścieżką także z Krotoszyna do Cha-

chalni. Poza tym cała rowerowa trasa zostanie odpowiednio oznakowana. Według porozumienia zawartego przez starostwo z Urzędem Miejskim w Krotoszynie, 50 proc. kosztów inwestycji poniesie samorząd gminy. Termin realizacji zlecenia przypada na koniec czerwca, a więc już od lipca będzie możliwe korzystanie z lepszej nawierzchni. Niestety, o poszerzeniu traktu dla rowerzystów można zapomnieć. Nadal będzie miał on tylko 1,5 m.

(am)



# W spółdzielni wybrali nową radę nadzorczą

Mija czteroletnia kadencja rady nadzorczej Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wybory nowej odbywają się na walnym zgromadzeniu, rozłożonym na dziewięć części.

Zebrania trwają od 24 maja do 1 czerwca. Uprawnionych do głosowania jest w całej spółdzielni ponad 2.600 osób. 27 maja odbyła się szósta część walnego zgromadzenia. Uczestniczyli w niej spółdzielcy zamieszkali na osiedlu przy ul. Fabrycznej i Mickiewicza 5. W wyborach wzięło udział zaledwie 10 proc. z ponad trzystu uprawnionych do głosowania.

Nowe zasady wprowadzone do statutu spółdzielni określają, że kadencja wybieranej właśnie rady potrwa trzy lata, a członek rady nie będzie mógł pełnić swojej funkcji dłużej niż przez kolejne dwie kadencje (paragraf 100 statutu KSM). Podczas zebrania nie obyło się bez krytyki funkcjonowania dotychczasowej rady i prezesury Wiesława Świcy.



W czwartkowych wyborach wzięło udział zaledwie 10 proc. spośród ogółu uprawnionych do głosowania

## Wyrzucić go!

Stanisław Bała, przewodniczący Rady Osiedla nr 3, zgłosił trzy projekty uchwał. W pierwszym zaproponował zmniejszenie liczby członków rady do pięciu osób, drugi projekt dotyczył zmniejszenia wynagrodzenia przewodniczącego i zastępcy rady, a trzeci proponował zmianę sposobu powoływania i odwoływania członków zarządu. – Wnioskuje, by liczba członków rady była mniejsza, bo na ich utrzymanie idą nasze pieniądze – apelował. Radczynie prawna Ewa Lindner-Graff argumentowała, że liczbę członków rady określa statut. Jeśli miałyby się zmienić, najpierw trzeba byłoby wprowadzić zmiany w statucie spółdzielni, a takiego projektu uchwały nie zgłoszono.

S. Bała był przeciwny nadmiernej długiemu sprawowaniu funkcji przez członków rady nadzorczej. – Członkowie rady

przekraczają kadencyjność – stwierdził. – Ile czasu jest pan w radzie, panie Ratajski? – pytał S. Bała. Stanisław Ratajski, przewodniczący dotychczasowej rady nadzorczej, przyznał, że pełnił swoją rolę przez trzy kadencje. Tymczasem według statutu spółdzielni, wprowadzonego 27 listopada 2007 r., członek rady może to robić przez maksymalnie dwie kadencje. Radczynie prawna wyjaśniła natomiast, że nowy statut będzie obowiązywał dopiero nowo powołane osoby, a wcześniejsza rada funkcjonowała na starych zasadach. – Prawo nie działa wstecz – stwierdziła.

Projekty uchwał S. Bały nie zostały ujęte w programie zgromadzenia. W piśmie wystosowanym do S. Bały przez prezesa spółdzielni Wiesława Świcę znalazło się wyjaśnienie, iż zgodnie z opinią prawną z 12 maja, dokumenty nie spełniają podsta-

wowych wymogów i zawierają elementarne błędy merytoryczne. Podczas czwartkowego zebrania radczynie potwierdziła argumentację umieszczoną w piśmie. S. Bała nie zgodził się z jej opinią, upierając się przy swoich racjach i krytykując całe struktury spółdzielni. – Prezes ma 66 lat i zajmuje miejsce, a inni wyjeżdżają za granicę do pracy: Wyrzucić go! – krzyczał. – Niech prezes powie, ile zarabia? – pytał poirytowany. Ewa Lindner-Graff wytłumaczyła, że pracownicy spółdzielni nie mają obowiązku informowania o wysokości swoich dochodów, gdyż nie są osobami publicznymi.

## Wiem, że nic nie wiem...

Termin zgłaszania kandydatur do nowej rady nadzorczej minął 7 maja. Kilku spóldzielców obecnych na czwartkowym zgromadzeniu przyznało, że nie dotarła do nich

informacja na ten temat. Inni zaś twierdzili, że pisemną wiadomość o możliwości kandydowania otrzymali po 7 maja. Temat poruszył na forum S. Bała. – Nie byliśmy poinformowani o możliwościach składania kandydatur do rady – mówił z oburzeniem.

– Wpłynęło w sumie 27 wniosków – poinformował prezes spółdzielni. Pięć z nich skreślono, ponieważ nie spełniały wymogów statutu spółdzielni. Powodem były nieprawdziwe dane w oświadczeniach lub brak przynależności do spółdzielni. Jedna osoba zrezygnowała z kandydowania. – Na liście do rady nadzorczej znalazły się ostatecznie 22 nazwiska – przekazał W. Świca.

Nowa rada nadzorcza zostanie wyłoniona po podsumowaniu głosów zebranych podczas wszystkich dziewięciu zebrań, czyli 11 czerwca.

Anna Szklarek

## Miliony złotych na Jawnik

Burmistrz Krotoszyna podpisał umowy o dofinansowanie projektu regulacji rzeczki Jawnik i budowy polderów zalewowych na terenie gminy Krotoszyn. To finał kilkuletniej pracy i starań samorządu gminnego o pozyskanie dotacji.

Wniosek o wsparcie projektu w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (zakres: wzmacnienie ochrony przeciwpowodziowej zagro-

żonych obszarów oraz zwiększenie retencji na terenie województwa) złożono w sierpniu 2009 r. Ponieważ realizujący WRPO Urząd Marszałkowski ocenił go negatywnie pod względem merytorycznym, w styczniu br. złożono protest. Po dwóch miesiącach komisja odwoławcza uznała protest w całości. W kwietniu zapadła uchwała Zarządu Województwa Wielkopolskiego o wybraniu projektu i przy-

znaniu gminie Krotoszyn 15,1 mln zł.

Autorami sukcesu są pracownicy wydziału inwestycji, z kierownikiem zespołu Andrzejem Kaikiem na czele. Nadzór nad dziewięcioosobowym zespołem sprawował burmistrz Julian Jokś.

Inwestycja składa się z trzech zadań. Pierwsze to ochrona przeciwpowodziowa, w związku z czym jezioro Odrzykowskie będzie pełniło rolę zbiornika retencyjnego. Wcześniej musi zostać odmulone, pogłębione i powiększone. Powstaną jeszcze dwa zbiorniki retencyjne: przy ul. Okrę-

nej oraz za linią kolejową nieopodal Dzierżanowa. Budowa i modernizacja zbiorników ma spowodować ograniczenie przepływu największych wód opadowych oraz wyrównanie odpływu. Zadania drugie i trzecie dotyczą regulacji rzeczek odkrytych i modernizację cieków zakrytych. Te budowane były w różnym czasie, od początku ubiegłego stulecia, z rozmaitych materiałów i według różnych technologii. Dziś okazuje się, że średnica Jawnika nie pozwala na odebranie wszystkich wód deszczowych. (popi)

## Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 31 maja (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	5,40 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,00 zł	5,50 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,00 zł	4,10 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	5,20 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,10 zł	–

## PRACA CZYLI

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 28 maja. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56

- nauczyciel geografii, Koźmin
- nauczyciel przys. do pracy, Koźmin
- nauczyciel bibliotekarz, Koźmin
- tokarz, Rozdrażew
- ślusarz, Rozdrażew
- spawacz, Rozdrażew
- ślusarz-spawacz, Zalesie Wielkie
- prac. do obsł. pras krawędziowych, Krotoszyn
- spawacz, Krotoszyn
- sprzedawca-handlowiec, Krotoszyn
- pielęgniarka, Kobylin
- stolarz, cieśla, dekarz, Zduny
- stolarz-monter paneli, Koźmin
- as. projektanta inst. sanit., Krotoszyn
- malarz-tapeciarz, Krotoszyn
- ślusarz, elektryk, spawacz, Perzycze
- stolarz, Dziełlice
- przedst. handlowy, Zduny
- spawacz, Krotoszyn
- oper. maszyn rol., Zduny
- kelner, Perzycze
- kierowca „C”, Krotoszyn-Wróżewy
- przedst. handl., pow. krotoszyński
- mech. samochodowy, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- stolarz budowlany, Zduny
- kucharz, Zduny
- murarz, Wrocław, W-wa
- spec. ds. technicznych, Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn
- księgową, Rozdrażew
- elektryk, Krotoszyn-delegacja
- ślusarz-kier. kat. C+E, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin
- murarz, Kobylin, deleg. Poznań
- malarz do ociepleń, pom. bud., Kobylin, deleg. Poznań
- murarz, Koźmin, Wrocław, W-wa
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Borzęcice, Kobylin, Wróbliniec
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- płytkarz, Bożacini, deleg. teren kraju
- mech. sam., blach., lakiernik, Budy
- mistrz, Biadki
- handlowiec, Biadki
- brygadzysta, Biadki
- kier. produkcji, Biadki
- stolarz, Biadki, Dziełlice
- wędzarczyk, Kobylin
- masażer, Kobylin
- kier. produkcji, Kobylin
- prac. działu technicznego, Kobylin
- hydraulik, Krotoszyn
- elektromechanik sam., Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- elektromechanik sam., Zduny
- elektronik, Zduny
- elektryk, Zduny
- diagn. samochodowy, Rozdrażew
- kierownik robót, Krotoszyn
- op. walca, Krotoszyn
- op. koparki, ładowarki, Krotoszyn
- op. wytwórni mas bitum., Krotoszyn
- kucharz-piekarz, Krotoszyn
- spec. ds. importu żywca, Grąbkowo
- malarz, Krotoszyn
- malarz budowlany, Krotoszyn
- spec. kasjer, Krotoszyn
- doradca finansowy, Krotoszynie
- robotnik budowl., Gdańsk, Szczecin
- murarz, Gdańsk, Szczecin – deleg.
- zbrojarz, Gdańsk, Szczecin – deleg.
- cieśla, Gdańsk, Szczecin – deleg.
- malarz-szpachlarz, Zduny
- blacharz, Nowa Wieś
- lakiernik sam., Nowa Wieś
- telemarketer, Krotoszyn
- spec. ds. controllingu, Krotoszyn

# Słodysz dziewcząt i kobiet

Znane są już szczegóły XVI Ogólnopolskiego Spotkania Młodych na Polach Lednickich, które w tym roku odbędzie się 5 czerwca. Organizuje je Duszpasterstwo Akademickie ojców dominikanów z o. Janem Górą, którego w marcu 2007 r. zaprosiliśmy na uroczystość wręczenia tytułów *Krotoszyniana Roku 2007*.

Hasło tegorocznego spotkania młodych na Polach Lednickich brzmi: *Kobieta – dar i tajemnica*. – Pragniemy zgłębić tajemnicę kobiety, uświadomić sobie doniosłość obecności kobiet pośród nas, poznać lepiej archetyp Ewy, misję Maryi, a w nich każdej kobiety, naszych matek i siostr: a ostatecznie Kościoła, który również jest kobietą, małżonką Chrystusa (...). Praw-

dziwy mężczyzna, tak jak Adam w raju, budzi się na widok kobiety. Stąd kobiecość jest skarbem i darem. Kobiety ubogacają i obdarowują nas sobą. Czynią nas wrażliwymi i delikatniejszymi. To promieniowanie kobiecości jest bogactwem naszej polskiej, chrześcijańskiej kultury – napisał na swojej stronie internetowej o. Jan Góra.

Organizatorzy zachęcają młodych, by nad Lednicę przyjechali ubrani na biało. Strój ten symbolizować ma czystość serc i dusz. Nawiązuje do białej szaty chrzcielnej oraz do życia Maryi, która jest duchową matką wszystkich wierzących.

Nie zabraknie także akcentów związanych z przeżywanym przez Kościół Rokiem Kapłańskim. Dziewczeta uczestniczące w spotkaniu poproszone zostaną o napisanie listów do kapłanów. Będą mogły w nich zawrzeć zarówno zapewnienia o modlitwie i pamięci, jak i swoje przemyślenia dotyczące posługi kapłańskiej. Listy zostaną losowo rozdane obecnym na spotkaniu księżom. Od ich autorek zależeć będzie, czy podpiszą się pod swoimi tekstami, czy też pozostaną anonimowe.

Oprócz wspólnej modlitwy, czuwania i Mszy św. tradycją lednickich spotkań są gadzety rozdawane uczestnikom. Każdego roku jest to coś innego. Przykładowo, rok temu każdy otrzymał brewiarz. Teraz będzie to słoik miodu przygotowany przez Karpacki Związek Pszczelarzy. Miód symbolizować ma słodycz kobiety – królewski dar ofiarowany mężczyźnie, jest także znakiem Eucharystii, podczas której człowiek realnie spotyka się z Panem Bogiem. Drugim podarunkiem będzie książka autorstwa Wandy Półtawskiej *Eros et iuventus!*, poświęcona miłości pomiędzy mężczyzną a kobietą. Do publikacji tej dołączona zostanie płyta CD.

W trakcie spotkania specjalnie przesłanie do młodzieży wygłosi Marianna Popieluszko – mama zamordowanego w 1984 roku ks. Jerzego Popieluszki, którego beatyfikacja odbędzie się następnego dnia w Warszawie.

Sławek Pałasz

## Przypominamy nasze cmentarze



Cmentarz żydowski w Kozimino

Jesteśmy częścią historii Krotoszyńska. Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą. Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Odeszli do Pana...

†p.

Kazimierz Mintus, 65 lat

†p.

Stanisław Gąsiorek, 64 lata

†p.

Zygmunt Kubiak, 57 lat

5 czerwca 2010  
LEDNICA  
Kobieta – dar i tajemnica

www.lednica2000.pl

Duszpasterstwo Akademickie OO. Dominikanów w Poznaniu

Plakat tegorocznego spotkania młodych

## Wspominając księdza Alojzego Sławskiego

Po obiedzie lubił wypalić cygaro

Od początku mojej bliższej znajomości z obu braćmi Jelinowskimi – Benonem i Stefanem – wielokrotnie słyszałam o księdzu Sławskim. Zaangażowani od okresu przedwojennego w autentyczne harcerstwo wspominali obozy, wędrowki po Tatrach. W tych wspomnieniach szczególne miejsce zajmowała osoba ks. Sławskiego: miał bardzo bliski kontakt z młodzieżą przy jednoczesnym zachowaniu właściwego dystansu, co wzbudzało szacunek. Jego sposób bycia i zachowania w gronie młodzieży odbiegały znacznie od najczęściej spotykanych wśród duchownych.

We wspomnieniach wracał wielokrotnie epizod z obozu w Sidzinie, kiedy to po odprawieniu Mszy św. ksiądz, otoczony przez harcerzy, odepchnął w harcerskim mundurze i krótkich spodniach, co wywołało ogromne zdumienie wśród obecnych przed kościołem góralski i góralek, gdy rozpoznały w nim celebrytę.

Wojenne losy ks. Sławskiego – jego po-

W marcu br. minęła 30. rocznica śmierci ks. dziekana Alojzego Sławskiego. Z tej okazji ukazała się broszura *Ksiądz Dziekan Alojzy Sławski 1908 – 1980*. Otwiera ją słowo wstępne podpisane przez ks. Dariusza Kowalka, napisane 12 marca 2010 r. w Krotoszynie. Poniżej publikujemy dwa wspomnienia, które nie weszły do publikacji. Ich autorkami są: Anna Jelinowska i Lidia Ławniczakowa.

był w obozie koncentracyjnym – były na ogół znane, ale on sam nigdy o nich nie mówił. Nigdy też nie słyszałam od niego słów nienawiści w stosunku do Niemców.

Osobiście mogłam poznać ks. Sławskiego, odwiedzając go na probostwie w Kobylinie. Po naszym ślubie ze Stefanem Jelinowskim, mieszkając we Wrocławiu, odwiedzaliśmy ks. Sławskiego w Kobylinie. Przy tych odwiedzinach towarzyszyła nam pani Salusia Sławska, siostra księdza. Przewadziła jego gospodarstwo domowe, dbała o sprawy *przycienne*.

Po pewnym czasie ksiądz Sławski objął parafię św. św. Piotra i Pawła w Krotoszynie. Tu odwiedziliśmy go również, ale już rzadziej, gdyż przenieśliśmy się z Wrocławia do Puław. Ale mieliśmy też wielką radość przyjmowania księdza u siebie. Udzie-

lał tu ślubu naszej starszej córce, z zainteresowaniem poznawał nieznane mu wcześniej okolice Polski, oceniał ich urok i cieszył się nimi.

W swoich zachowaniach był bardzo ludzki i naturalny. Miał swoje drobne słabości: po obiedzie lubił wypalić cygaro. Dotąd przechowuję pudełko po cygarach – pamiątkę jego pobytu u nas.

Anna Jelinowska

Otaczacz go zawsze krąg druhów

Polskie harcerstwo nigdy nie było organizacją masową. Było kadra, która oddziaływała wychowawczo na młodzież okresu międzywojennego. Z ideałów harcerskich *Ślubie – Bogu – Ojczyźnie – Bliźnim* wyrosła elita II Rzeczypospolitej, której postawa sprawdziła się w czasie wojny. Pracą drużyn

harcerskich kierowali instruktorzy, wśród których był podharmistrz ksiądz Alojzy Sławski. Ks. Sławskiego otaczał zawsze krąg druhów dumnych z przyjaźni z Nim. Często uczestniczył on w ważnych wydarzeniach życiowych swoich harcerzy.

Z prawdziwą radością wracam do wspomnień z naszego harcerskiego ślubu, którego druhnie Lidii i podharmistrzowi Hieronimowi udzielał w ostrowskiej farze w lipcu 1948 roku ks. Sławski. Uroczystość miała charakter ślubu rzymskiego, tzn. odbył się w czasie Mszy św. w asyście harcerzy – ministrantów z *Szarych Szeregów*: Stefana Jelinowskiego, Sewera Marka, Kazia Patałasa i Henia Paterezyka. W domu pani spotkaliśmy się na uroczystości weselnej, gdzie duszą towarzystwa był ks. Sławski. Organizował liczne gry, zabawy, prze-

wodził śpiewom, pomagał kucharkom, obojście kręcił lody śmietankowe. Wesele odbyło się bez alkoholu!

I był jeszcze sylwester 1948 roku. Na plebanii u proboszcza ks. Alojzego Sławskiego w Kobylinie!

Gościwym gospodarzem domu i Jego siostrą, pani Salusia, przyjmując rozśpiewaną gromadę harcerską. Na stole kielbasa, kaszanka, pączki z niespodzianką, np. odpustowe pierścienki, które miały kojarzyć przyszłe pary oraz dowcipne pączki z musztardą. Były śpiewy i pąsy. O północy idziemy wszyscy do kościoła, rozbrzmiewa kołęda *Bóg się rodzi* i modlitwa w intencji szczęśliwego nowego 1949 roku. Żegnamy się z gospodarzami harcerską modlitwą *Idzie noc* i wracamy w nocy pociągami do Krotoszyńska. W drodze ogarnia nas fantazja, wysiadamy w Dzierżanowie i w mroźną, śnieżną noc maszerujemy około 8 km przez Chmielnik do Krotoszyńska. Takie były ówczesnej młodzieży zabawy...

Lidia Ławniczakowa











## Zapadnięty chodnik na ulicy Witosa

Na ulicy Witosa w Krotoszynie, w miejscu skrzyżowania z ul. Stawną, zapadł się chodnik tuż przy przejściu dla pieszych. Powstała w ten sposób dziura już ponad tydzień czyha na przechodniów, nie została nawet oznakowana i ogrodzona do czasu naprawy.

Informacja o niebezpiecznym miejscu dotarła do nas od jednego z Czytelników. Kierownik Rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lesznie, Rajmund Jakuszkowiak, do chwili naszej interwencji nie otrzymał zgłoszenia o powstałej dziurze. – *Być może ma to związek z prowadzonymi niedawno pracami, związanymi z kanalizacją* – powiedział. – *Równie dobrze może to być jakieś wypłukanie ziemi po tegorocznych roztopach. Po tej zimie jest mnóstwo takich przypadków.* R. Jakuszkowiak zapewnił nas, że w najbliższych dniach miejsce zostanie zabezpieczone, a dziura zniknie.

Należy pamiętać, że właściciel drogi odpowiada nie tylko za stan jezdni, ale i za chodnik oraz pobocze. Opisywane miejsce jest częścią drogi krajowej. Władze lokalne sprawują pieczę nad drogami powiatowymi i gminnymi. Jak nie-

dawno zakomunikował burmistrz Krotoszyna Julian Jokś, być może gmina przejmie część dróg należących do powiatu w celu ich wyremontowania. – *Istnieje możliwość przekazywania dróg powiatowych gminie i na odwrót* – wyjaśnił. – *Kilkakrotnie proponowałem zarządowi i radzie powiatu przejęcie przez gminę wielu dróg. Do tej pory powiat nie wyrażał na to zgody, lecz aktualnie jesteśmy w trakcie przekazywania kilku ulic powiatowych w centrum miasta pod administrację gminy. Jestem gotowy odpowiadać za drogi w całej gminie, jeśli tylko zostaną ich zarządcą.*

Starosta krotoszyński Leszek Kulka nie jest do tego pomysłu przekonany. Powiedział nam niedawno, że obciążona licznymi drogami inwestycjami gmina, nie zdołałaby szybko rozwiązać problemu zniszczonych dróg.

Mateusz Drygas



O tej dziurze zarządca dowiedział się dopiero od nas

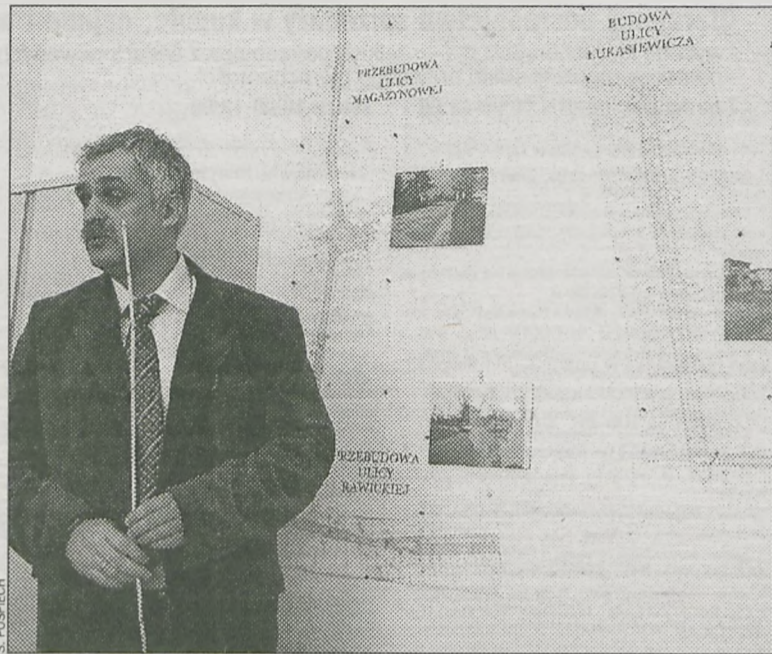
# W Krotoszynie wkrótce objazdy!

Magazynowa, Rawicka, Łukasiewicza, Staszica oraz Wiejska, Ściegiennego, Osadnicza i Szosa Benicka to krotoszyńskie ulice, na których już w najbliższych dwóch tygodniach mogą rozpocząć się utrudnienia w ruchu drogowym.

Na początku kwietnia tego roku Powiatowy Zarząd Dróg w Krotoszynie zainaugurował dwa projekty, obejmujące budowę bądź przebudowę ulic. Pierwszy obejmuje Magazynową, Rawicką, Łukasiewicza i Staszica. Są to drogi, które zostaną poddane kompleksowej renowacji w ramach projektu współfinansowanego ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (WRPO). Koszt inwestycji wyniesie ponad 16 mln zł. Drugi etap obejmuje ulice: Wiejską, Ściegiennego, Osadniczą, Szosę Benicką. Prace na tych terenach mają również objąć wykonanie ścieżek dla pieszych i roweryzistów oraz przystosowanie traktów do potrzeb osób niepełnosprawnych. – *Obecnie jesteśmy jeszcze w fazie przetargów. Ekipy, które obecnie pojawiają się na tych ulicach, to firmy zajmujące się tzw. kolizjami, a więc te, które zmieniają sieci gazowe, energetyczne* – informuje Krzysztof Jelinowski, dyrektor PZD.

W najbliższych dniach ma zapadć decyzja o objazdach na czas robót. Jak informuje Marzena Wiśniewska, rzeczniczka starostwa, powiat rozstrzygnął już jeden przetarg, ale trwa czas tzw. uprawomocnienia, kiedy to oferty mogą składać protesty. 21 maja nastąpiło otwarcie kolejnych ofert w celu wyłonienia wykonawcy drugiego projektu. Przypomnijmy: pieniądze na przebudowę ciągu ulic w Krotoszynie (I i II etap) zostały przyznane w dwóch konkursach WRPO.

Anna Szklarek



Dyr. Jelinowski omawia przebieg inwestycji

## REMONTY ULIC – GDZIE I KIEDY?

### ETAP I – 2010 r.

od poł. maja do poł. czerwca	.....	Łukasiewicza (droga gminna), str. zachodnia
od poł. czerwca do poł. lipca	.....	Łukasiewicza, str. wschodnia
lipiec	.....	Rawicka (droga powiatowa)
sierpień	.....	Magazynowa (droga powiatowa) – od Rawickiej do Zamkowego Folwarku
od września do listopada	.....	Magazynowa (od Zamkowego Folwarku do Kobylińskiej), z rondem

### ETAP I – 2011 r.

czerwiec i lipiec	.....	Staszica (droga powiatowa) – od Bblewskiego do Zdunowskiej
sierpień – po. październik	.....	Staszica – od Zdunowskiej do Łukasiewicza

### ETAP II

1 czerwca – 31 lipca	.....	przebudowa Szosy Benickiej na dł. 655 m (od Osadniczej do Grudzielskiego) i Ściegiennego (od Szosy Benickiej do Osadniczej)
sierpień	.....	przebudowa ul. Osadniczej na dł. 238 m i ul. Ściegiennego (468 m – od Osadniczej do Wiejskiej)
1 września – 22 października	.....	przebudowa ul. Wiejskiej na długości 620 metrów

## RZECZ PRAWNA

Mam umowę o pracę na czas nieokreślony. Od grudnia dostaję nieregularnie wypłaty. Szef płaci mi w ratach albo ze znacznym opóźnieniem. Zastanawiam się nad odejściem. Czy z powodu nieregularnego wypłacania pensji mogę rozwiązać z firmą umowę ze skutkiem natychmiastowym?

Mateusz

Każdy pracownik może rozwiązać umowę o pracę w trzech trybach: za porozumieniem stron, za wypowiedzeniem, bez wypowiedzenia. Jeśli zależy Panu na szybkim rozwiązaniu umowy, to można tego dokonać za porozumieniem stron albo bez wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy za porozumieniem polega na tym, że pracownik i pracodawca wspólnie uzgadniają, kiedy umowa wygasa i rozstają się w zgodzie. Rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia również pozwala na szybkie rozstanie się z pracodawcą, ale do skorzystania z tej formy konieczne jest wystąpienie dodatkowych okoliczności, jak np. ciężkie naruszenie przez pracodawcę podstawowych obowiązków względem pra-

cownika. W takiej sytuacji pracownik składa pracodawcy oświadczenie o rozwiązaniu umowy z podaniem przyczyny i umowa z tą chwilą wygasa. Co więcej, pracownik ma prawo do odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, tzn. że np. pracownik pracujący w danej firmie ponad 3 lata otrzyma odszkodowanie w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia.

Niewątpliwie brak wypłacania pracownikowi wynagrodzenia jest ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków przez pracodawcę. Uznał tak Sąd Najwyższy, orzekając, że: *Pracodawca nie wypłacający pracownikowi bez usprawiedliwionej przyczyny części jego wynagrodzenia za pracę narusza w sposób ciężki swoje podstawowe obowiązki. Pracodawca, który nie wypłaca pracownikowi w terminie całości wynagrodzenia, ciężko narusza swój podstawowy obowiązek z winy umyślnej, choćby z przyczyn niezawinionych nie uzyskał środków finansowych na wynagrodzenia.* Tym samym należy uznać, że brak

pieniędzy w kasie firmy, spowodowany np. kryzysem w branży nie usprawiedliwia pracodawcy. Jeśli zależy Panu tylko na szybkim rozwiązaniu umowy, to najlepiej jest to zrobić na drodze porozumienia stron. Jeżeli trudno dojść z pracodawcą do porozumienia, to można skorzystać z rozwiązania umowy bez wypowiedzenia z winy pracodawcy, jednakże trzeba się liczyć z tym, że firma zakwestionuje takie działania. W takiej sytuacji sprawa najpewniej trafi do sądu pracy, gdzie dokładnie będzie badane, czy wystąpiły okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy w tym trybie. Jeśli sąd ustali, że nie było podstaw do takiego rozwiązania umowy to pracodawca może żądać odszkodowania od pracownika.



Krzysztof Raczyński

## Zatoka autobusowa w ślepej uliczce

Powraca temat umiejscowienia nowych zatok autobusowych na ul. Ostrowskiej. Mimo iż z trzech rozwiązań wybrano jedno – akceptowane przez Radę Osiedla, w projekcie dokonano zmian, by znaleźć się znów w punkcie wyjścia.

Lokalizacja zatoki autobusowej po stronie sklepu Lewiatan na Ostrowskiej nie ulegnie zmianie, ale kolejna z zatok zmieni swoje położenie. W pierwotnym planie miała zostać umiejscowiona na Ostrowskiej przy ul. Sulmierzyckiej od przejścia dla pieszych aż do początku działki z budynkiem mieszkalnym nr 102.

Jednak według opinii Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad zdecydowanie prostsze i tańsze będzie przesunięcie tej zatoki w ślepy odcinek ulicy Sulmierzyckiej. Po usunięciu słupków odgraniczających obecnie wjazd i wykonanie wjazdu z ulicy Ostrowskiej, przystanek dla autobusów będzie gotowy. Tym sposobem koszt inwestycji zostanie przez dyrekcję dróg ograniczony do minimum. Miastu zostanie do wykonania kolejny projekt, tym razem – według zapewnień magistratu – ostateczny.

Radkos



LKS Czarnylas – Piast Kobylin 0:6 (0:1)

# Trzecia liga, trzecia liga Kobylin!

Już tylko kataklizm mógłby sprawić niewywalczenie przez kobylińskiego *Piasta* upragnionego awansu do trzeciej ligi. Po meczach z *Koroną* Piaski i *LKS-em Czarnylas* nasz zespół ma pięć punktów przewagi nad *Płomykiem* Koźminiec, a do zakończenia zmagania zostały ledwie dwie kolejki.

Najpierw *Piast* podejmował *Koronę* Piaski. Mecz nie układał się po myśli trenera Marka Nowickiego i ostatecznie zakończył się podziałem punktów. Na listę strzelców wpisali się: Tomasz Majchrzak ze strony gości oraz Krzysztof Kendzia z naszej drużyny.

29 maja ekipa z Kobyliny udała się do Czarnogolasu, gdzie zmierzyła się z tamtejszym *LKS-em*. Nasz zespół prowadził wyjątkowo Stanisław Frąckowiak. Trener Nowicki oraz Kendzia przebywają bowiem w Chorwacji, gdzie uczestniczą w Mistrzostwach Europy Służb Więziennych.

Mimo braku pierwszego szkoleniowca oraz rozgrywającego, *Piast* nie pozostawił rywalom żadnych złudzeń. Od pierwszych minut goście mieli olbrzymią przewagę. Otwierający wynik gol padł w 24. min. gry, kiedy to z rzutu wolnego zacentrował Piotr Kowalski. Piłkę głową zgrał na dziesiąty metr Marcin Czwojdrak, a Kamil Duda przyjął ją i ze stoickim spokojem umieścił w lewym rogu bramki *LKS-u*. Zanim piłkarze udali się na przerwę, stuprocentowe okazje strzeleckie zaprzępać Tomasz Kempiański i Jakub Pospiech.

Rezultat uległ zmianie dopiero w 60. min. Wówczas Michał Berger dobrym podaniem w uliczkę posłał do boju Kowalskiego, a ten uderzył nie do obrony z dwunastu metrów. Chwilę później kolejną setkę zaprzępać Pospiech. Następnie zrehabilitował się *Kempes*, któremu jak na tacy piłkę ze skrzydła wycofał aktywny Kowalski. Na 4:0 dla *Piasta* podwyższył Pospiech, wreszcie wygrywając pojedynek z golkiperelem miejscowych.

Piątą bramkę dorzucił w 80 min. Berger. Po wzięciu Dudy ze stałego fragmentu, były zawodnik rawickiej *Rawii* znakomicie złożył się do uderzenia głową i po-



P. Kowalski był w sobotę najlepszym zawodnikiem „Piasta”

stał piłkę w samo okienko bramki. Ten sam zawodnik 180 sekund później ustalił wynik konfrontacji. Tym razem z wolnego w słupek uderzał Dariusz Reyer, a *Bergi* popisał się skuteczną dobitką z kilku metrów.

– Szampanów jeszcze nie otwieramy – powiedział uradowany kierownik drużyny gości, Grzegorz Pernak. – Szanse na awans mamy wielkie, ale póki piłka w grze, wszystko zdarzyć się może. Z naszą formą jest jednak na tyle dobrze, że powinniśmy cieszyć się już po najbliższym meczu. **Daniel Borski**

## Bramki

0:1 – Kamil Duda (24'), 0:2 – Piotr Kowalski (60'), 0:3 – Tomasz Kempiański (65'), 0:4 – Jakub Pospiech (72'), 0:5 – Michał Berger (80' głową), 0:6 – Michał Berger (83' głową)

## Piast

Sadowski – Kaczmarek, Reyer, Biernat, Czwojdrak – Kowalski (80' A. Kurzawa), Pospiech, Berger, Kubiak (68' Frackowiak) – Kempiański, Duda

## CKS Zduny i Zbiersk idą łeb w łeb

Przed tygodniem zdunowski *CKS* pokonał swego imiennika ze *Zbierska* i został liderem tabeli. W niedzielę nasi piłkarze zremisowali w *Dębniatkach Kaliskich*, co przy wygranej najgroźniejszych rywali sprawia, że wrócili na drugie miejsce.

Przed tygodniem, w meczu na szczycie, zdunowianie zmierzyli się z *CKS-em* Zbiersk. Po trafieniu Damiana Koniecznego z 35. min. gry do przerwy prowadzili przyjezdni. Po zmianie stron gospodarze zagrali ofensywnie i ambitnie, a dwa gole Bartłomieja Zimmermanna sprawiły, że to zespół Jerzego Andrzejewskiego zainkasował komplet punktów

i usadowił się w fotelu lidera. Ostatnia niedziela nie była jednak najlepszym dniem dla *eukrowników*, którzy w wyjazdowym spotkaniu zmierzyli się z *Fortuną* Dębniatki Kaliskie. Gospodarze prowadzili po pierwszych trzech kwadransach 1:0, zdobywając gola do szatni w 45. min. gry. Krótko po przerwie niegroźny – zdawałoby się – strzał Grzegorza Janczaka z 20. m dał naszym piłkarzom remis, ale więcej w tym zasługi fatalnie interweniującego bramkarza niż strzelca.

Dwie minuty później *CKS* zadał drugi cios. Tym razem z bocznej strefy piłkę w pole kame wstrzelił Zimmermann. Starający się wybić futbolówkę wślizgiem defensor *Fortuny* skierował ją do własnej siatki. Niestety, teamowi Andrzejewskiego nie udało się utrzymać zwycięstwa do końca spotkania. Niespełna 10 minut przed końcem miejscowi

uratowali remis, bowiem po strzale jednego z nich piłka odbiła się od obrońcy i myląc zdezorientowanego Marcina Machowskiego wpadła do siatki.

Tego samego dnia zespół ze *Zbierska* wygrał swój mecz i wrócił na czoło drabinki. Obie ekipy mają w tej chwili po 47 punktów. Wyżej są rywale zdunowian, ponieważ jesienią pokonali ich aż 4:1.

W kratkę grają za to zawodnicy *Sulmierzycy* Sulmierzyce. Kilkanaście dni temu ekipa Jacka Pilichowskiego, po dwóch trafieniach Mariusza Doktora, pokonała na wyjeździe *LZS Gorzyce Małe* 2:0. W niedzielę jednak sulmierzyczanie, podejmując *Gladiatorów* Sierszew Pieciszycy, spisali się słabo i ulegli rywalowi 0:1. O losy naszej drużyny możemy być jednak spokojni, bowiem sulmierzyczanie mają sporą przewagę nad zespołami znajdującymi się w strefie spadkowej.

**Daniel Borski**

## SP 8 najlepsza w rejonie

Lekkoatletyczna reprezentacja krotoszyńskiej Szkoły Podstawowej nr 8 okazała się najlepsza w rejonie kaliskim podczas finałowych zawodów w czwórboju. Dobrze zaprezentowali się również uczniowie *czwórki*.

Tegoroczny finał regionu odbył się 24 maja w Ostrzeszowie. Do zmagania przystąpiło czternaście ekip, w tym dwie z Krotoszyna. Teamem *ósenki* opiekował się Maciej Parczyński, a drużyny z SP 4 – Ryszard Chojnicki.

W ramach czwórboju lekkoatletycznego – tradycyjnie już – rywalizowano w biegach na 60 i 1000 metrów, skoku w dal oraz rzucie piłeczką palantową. Każdy z zespołów mógł wystawić pięciu zawodników, przy czym do klasyfikacji wliczano wyniki osiągnięte przez najlepszych czterech.

Najlepszą drużyną może się poszczycić SP 8, która reprezentować będzie nasz region w finale wojewódzkim. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: Grzegorz Kliem, Piotr Chichowlas, Marcin Marcisz, Piotr Marszałek i Adrian Urbaniak. Łącznie wywalczyli oni 1209 punktów, co jest wynikiem lepszym o 40 punktów od

drugiej w klasyfikacji SP 7 z Kalisza. Trzecią lokatę zajęli uczniowie z Doruchowa (1121), a na czwartym miejscu zmagania zakończyli podopieczni Chojnickiego (1119).

Najkorzystniej zaprezentował się Kliem, za sprawą którego na koncie drużyny znalazło się aż 315 oczek. Chichowlas uzyskał 257, Urbaniak 250, Marcisz 211, a Marszałek 176 punktów.

Zadowolenia z postawy swoich zawodników nie krył trener Parczyński. – To spory sukces, biorąc pod uwagę fakt, iż chłopcy na co dzień trenują sporty zespołowe. (przyp. red. – w tym roku zdobyli już brązowy medal Mistrzostw Wielkopolski w siatkówce, a sporo sukcesów notują również, uczestnicząc w turniejach piłki nożnej). – Już wcześniej mówiłem, że są to wszechstronni sportowcy, bo nawet pod koszem radzą sobie dobrze. Z pewnością sporą niespodzianką sprawił Grzesiek Kliem, który był prawdziwym liderem drużyny!

O tym, jak nasi reprezentanci poradzi-li sobie w finale wojewódzkim, poinformujemy za tydzień.

(golski)

Prosna Kalisz – Astra Krotoszyn 1:7 (0:4)

## Szalejący Bambi, przewrotka Wronka

Gracze *Łukasza Raka* urządzili sobie w miniony weekend wielkie strzelanie, deklasując w Kaliszu miejscową *Prosnę*. Aż cztery trafienia zanotował nasz najlepszy snajper – Adam Staszewski. Kapitalnego gola przewrotką zdobył drugi trener – Hubert Wronek.

Już pierwsze sekundy niedzielnej potyczki zwiastowały strzelecki festiwal w wykonaniu naszych piłkarzy. W trzeciej minucie gry worek z bramkami rozwiązał Staszewski, wykorzystując dobrą centrę Marcina Ciesielskiego z prawego skrzydła. Ustawiony na piątym metrze *Bambi* wykończył akcję świetnym uderzeniem z woleja.

240 sekund później na listę strzelców wpisał się Wronek, który zdobył gola, o jakim zwykle się mówi: *stadiony świata*. Grający tym razem na pozycji wysuniętego napastnika Wronek spokojnie przyjął piłkę na klatkę i będąc tyłem do bramki, uderzył nożycami nie do obrony. Ten sam zawodnik podwyższył prowadzenie *Astry* w 38. min., kiedy idealnym zagranie głową obsłużył go Staszewski.

Ostatniego gola przed przerwą strzelił właśnie asystent przy trafieniu numer

## Bramki

0:1 – Adam Staszewski (3'), 0:2 – Hubert Wronek (7'), 0:3 – Hubert Wronek (38'), 0:4 – Adam Staszewski (45'), 0:5 – Adam Staszewski (63'), 1:5 – Tomasz Malinowski (68'), 1:6 – Marcin Ciesielski (78'), 1:7 – Adam Staszewski (87')

## Astra

Półtoraczyk – Kujawski (65' T. Idkowiak), Nowak, Kubiak (55' Wittek), R. Idkowiak – Łączny (60' Szych), Kaczmarek – Ciesielski, S. Wosiek, Staszewski – Wronek (50' Stybel)

trzy. Staszewski w *tempo* wybiegł do prostopadłego podania z głębi pola, wyma-newrował bramkarza i umieścił piłkę w pustej bramce.

Po zmianie stron napór gości nie zmal. Na kolejną bramkę przyszło nam czekać niespełna 20 minut. Golkipera czesradnej drużyny *Proсны* pokonał Staszewski, wykańczając z sześciu metrów kolejną wrzutkę aktywnego Ciesielskiego. Kilka minut później miejscowi wykorzystali gapiostwo Marcina Kaczmarka, którego minął Tomasz Malinowski. Kaliski piłkarz stanął oko w oko z Piotrem Półtoraczykiem i zdobył honorowego gola.

*Astra* zadała rywalowi jeszcze dwa ciosy. W 78. min. gry bramkę zdobył Ciesielski. Prawoskrzydłowy przeprowadził kilkudziesięciometrowy rajd, *złamał* akcję do środka i uderzył celnie po *dlugim* rogu. Wynik potyczki ustalił krótko przed końcem Staszewski, zdobywając swoją czwartą tego dnia bramkę.

– Wysoka wygrana cieszy, ale trzeba pamiętać, że przeciwnik nie należy do zespołów z górnej półki – komentował Wronek. – Gdy wynik był rozstrzygnięty, wprowadzaliśmy ludzi, którzy dotychczas grali mniej. Również Łukasz Stybel otrzymał szansę, by udowodnić swoją przydatność. Prawdziwy sprawdzian czeka nas jednak w najbliższym meczu.

Owa najbliższa konfrontacja z udziałem naszych piłkarzy dojdzie do skutku już w środę, kiedy to od godziny 17.00 *Astra* – w roli gościa – mierzyć się będzie z zespołem 1968 Jankowy.

**Daniel Borski**

# Stać nas na trzecią ligę

Dawno nie słyszano o występach siatkarzy krotoszyńskiej **Astry** biorących udział w rozgrywkach seniorskich. Klub wystawił jednak dorosłą drużynę na finał Wielkopolskiego Pucharu Polski. Zespół Grzegorza Wiertlewskiego przegrał co prawda oba swoje mecze, ale i tak napsuł wiele krwi wyżej notowanym przeciwnikom.

Rozgrywki o krajowy puchar, których zwycięzca gwarantował sobie udział w rozgrywkach centralnych, odbyły się 15 maja w Jarocinie. Obok naszych graczy na parkiecie pojawili się zawodnicy miejscowego **Siatkarza** oraz UKS-u **Zielone Wzgórza** Murowana Goślina.

– *Udział w tych zawodach miał na celu nawiązanie do tradycji krotoszyńskiej siatkówki seniorskiej* – oznajmił przed startem Wiertlewski. Co istotne, trzon naszego zespołu stanowili juniorzy, trenujący na co dzień pod okiem **Wierla**. Sześciu młodych zawodników wsparli bracia Maciej i Radosław Wita oraz sam szkoleniowiec. Co również warto podkreślić, zanim cała ekipa udała się do Jarocina, odbyła w pełnym składzie tylko jeden trening. Mimo to postawa krotoszyń-

nian może napawać optymizmem, bowiem **Astra** w obu swoich spotkaniach zaprezentowała się nadszpeczanie dobrze, a każda z potyczek trwała ponad dwie godziny, co świadczy o wyrównanych bataliach.

Najpierw krotoszyńskianie zmierzili się z gospodarzami. Pierwszego seta gładko (do 14) wygrali jarocinianie. W drugiej partii nasi siatkarze byli gorsi już tylko o 5 punktów, a trzecią rozstrzygnęli na swoją korzyść, zwyciężając 27:25. Również czwarty set był bardzo wyrównany. Miejscowi okazali się jednak minimalnie lepsi, zwyciężając do 23.

Następnie nasz zespół mierzył się z **Zielonymi Wzgórzami**. Początkowe partie zakończyły się nieznacznymi zwycięstwami przeciwników, którzy dwu-

## Astra

Mateusz Sobański, Mateusz Deringer, Miłkołaj Olejnik, Szymon Dziełicki, Dominik Kubeczak, Oskar Walczak, Maciej Wita, Radosław Wita\*, Grzegorz Wiertlewski

krotnie wygrali do 22. Kolejnego seta zdobyła jednak **Astra**, pokonując rywalą 25:21. Takim samym wynikiem, tyle że na korzyść zawodników z Murowanej Gośliny, zakończył się czwarty i ostatni set pojedynku.

W decydującym o awansie spotkaniu lepszy po ciekawym tie-breaku okazał się **Siatkarz**, który awansował dalszych rozgrywek.

– *Jeszcze przed meczami założyliśmy, że do pierwszych setów oraz na początku drugich odsłon wyjdą wyłącznie juniorzy* – skomentował trener. – *Dopiero od rozwijającej się sytuacji uzależniliśmy obecność na parkiecie Maćka, Radka oraz moją. Trzeba przyznać, że podczas sparingu przed turniejem chłopcy sprawiali bardzo dobre wrażenie, zarówno jeśli chodzi o siłę ataku i zagrywki, jak i o dobre ustawienie w bloku. Również konsekwentna gra w defensywie wyglądała obiecująco. Wyniki są odzwierciedleniem wcześniejszych założeń. Chciałem przede wszystkim sprawdzić, jak ma się nasza gra do tego, co pokazują seniorzy z innych klubów.* (przyp. red. – **Siatkarz** awansował w tym sezonie z ligi III B do III A) *Uważam, że różnica w umiejętnościach nie jest znacząca.*

Na zakończenie sędziujący spotkania trzeciej ligi Wiertlewski – zapewne w odniesieniu do braku sekcji seniorskiej – nawiązał jeszcze do możliwości zawodników. – *Regularnie przyglądając się rywalizacji, i mogę stwierdzić, że byłibyśmy czołowym zespołem ligi III A.*

Daniel Borski



Wiertlewski (z lewej): „Nie odstajemy zbyt wiele od trzecioliżowców”

Korona Piaski – Płomyk Koźminiec 1:2 (0:1)

## Piłkarze z Koźmińca są wiceliderami

Po remisie na własnym stadionie z **Dąbroczanką** Pepowo i weekendowej wygranej w Piaskach, zespół **Płomyka** Koźminiec wywindował się na drugie miejsce w tabeli. W drugim ze spotkań pięknego gola z rzutu wolnego zdobył Patryk Ciemiewski.

23 maja do Koźmińca zawitała ekipa **Dąbroczanki**. Spotkanie było wyrównanym widowiskiem, a najwięcej emocji dostarczyło kibicom między 68. a 69. minutą. Wówczas obie drużyny zdobyły jedyną bramki w tym meczu. Wynik na korzyść gości otworzył Marcin Kaczmarek, lecz team Ryszarda Tomczaka odpowiedział skutecznie już w następnej akcji, którą celnym uderzeniem wykończył Mateusz Woźniak.

W ostatnią niedzielę nasi gracze gościli w Piaskach, gdzie na niewygodnym dla siebie terenie zmierzili siły z tamtejszą **Koroną**. Pierwsze dwa kwadransy nie zwiastowały dramaturgii. Emocje nasiliły się tuż przed końcem połowy, gdy za uderzeniem po

gwizdka jeden z miejscowych piłkarzy otrzymał drugą żółtą kartkę i musiał przedwcześnie opuścić pole gry. Tuż po tym zdarzeniu przed polem kamym gospodarzy powalony został Damian Baran. Do piłki podszedł Patryk Ciemiewski, który pięknym uderzeniem nad murem nie dał szans golkiperowi rywalu.

Początek drugiej odsłony należał nieoczekiwanie do grających w osłabieniu miejscowych, którzy trzeci z groźnych wypadów ukoronowali zdobyciem wyrównującej bramki. Dogrywaną ze środka boiska piłkę opanował zamykający atak Nikodem Kozak, który strzałem w długi róg pokonał Karola Zaborowskiego.

Od tego momentu dominował **Płomyk**, który stanął przed wyborską szansą w 68. min. Wtedy to znakomitym przechwytem wykazał się Paweł Świątała, który po przebiegnięciu kilkunastu metrów uruchomił znajdującego się na skrzydle Wojciecha Figana, ten zaś został nieprzepisowo zaatako-

wany w obrębie szesnastki. Sędzia wskazał na wapno i wyrzucił z murawy drugiego gracza **Korony**. Pewnym egzekutorem rzutu karnego był Krzysztof Matuszak.

Mimo iż nasz zespół miał znaczną przewagę liczebną, zaczął grać na wskroś defensywnie. Na szczęście miejscowi nie potrafili zdobyć drugiego gola. Swoje szanse mieli też goście, ale sytuacji *jeden na jeden* z bramkarzem nie wykorzystał Tomczak, a Dawid Guźniczak trafił piłką w poprzeczkę.

– *Jesteśmy usatysfakcjonowani, bo „Korona” na własnym stadionie nigdy nam nie leżała* – komentował po meczu Tomczak. – *W tym sezonie podobny kompleks przełamaliśmy też w wyjazdowym spotkaniu z „Dąbroczanką”, co również napawa optymizmem. Myślę, że szanse na doświadczenie „Piasta” Kobylin są iluzoryczne. To zbyt doświadczony i dobry zespół, by wypuścić z rąk wielką okazję.*

Daniel Borski

## Zwycięski mecz zupełnie bez historii

W niedzielnym meczu **Astry** Krotoszyn ze zdegradowanym już zespołem **Profal Czarni** Dobrzyca nie oglądaliśmy wielkiego futbolu. Mimo to wyraźnie lepsi podopieczni Łukasza Raka zaaplikowali przeciwnikom trzy gole. Dwa z nich zdobył Marcin Kaczmarek.

Nasi zawodnicy przystępowali do tej potyczki w roli zdecydowanego faworyta. Nikt bowiem nie przypuszczał, że zespół, który od nowego sezonu występować będzie w A-klasie, będzie w stanie nawiązać z **Astrą** skuteczną walkę. Od początku meczu więcej z gry mieli gospodarze. Przyjezdni wyraźnie się cofnęli i wyczekiwali na dogodny moment do wyprowadzenia kontrataków.

Krotoszyńskianie na wiele im jednak nie pozwalali i sami częściej stwarzali zagrożenie. Przewaga **Astry** została udokumentowana w 11. min. gry, kiedy to na mocne uderzenie z drugiej linii zdecydował się Marcin Kaczmarek. Płasko uderzona futbo-

o jeden groźny wypad. Faul poza polem kamym popełnił starający się latać powstającą dziurę Bartłomiej Wosiek, za co ujrzał żółtą kartkę.

W drugiej części miejscowi nadal dominowali na placu. Zmiana wyniku nastąpiła po niepełnym kwadransie gry. W 58. min. kolejny strzał z dystansu oddał Kaczmarek. Bramkarz odbił piłkę, do której błyskawicznie wystartował Hubert Wronck, nie mający problemu ze skierowaniem jej do siatki.

Kilka minut później losy meczu zostały rozstrzygnięte, a drugi raz tego dnia na listę strzelców wpisał się Kaczmarek. Piłka, po uderzeniu pomocnika z 18. m, po rękach bramkarza znalazła drogę do celu.

Końcowe 20 minut nie przyniosło żadnych goli, aczkolwiek zaznaczyć trzeba, że Wosiek popisał się znakomitą interwencją w sytuacji *sam na sam* z napastnikiem **Czarnych**. **Astra** też miała swoje szanse, ale w decydujących momentach naszym piłkarzom brakowało skuteczności i zimnej krwi.



M. Kaczmarek przełamuje strzelecką niemoc

łówka przeleciała niemal 25 metrów i ugrzęzła w siatce bezradnego bramkarza gości.

Jeszcze przed przerwą dogodny okazje do podwyższenia wyniku mieli Adam Staszewski i Marcin Ciesielski. Uderzenie tego pierwszego z jedenastu metrów zdołali jednak zastopować w ostatniej chwili defensorzy gości. W przypadku Ciesielskiego arbiter boczny uniósł chorągiewkę, dopatrując się spalonego.

Przyjezdni pokusili się w międzyczasie

– *Wygrana cieszy, ale styl pozostawia wiele do życzenia* – powiedział tuż po spotkaniu trener Łukasz Rak. – *Prawdę mówiąc, rozegraliśmy słabe spotkanie, choć byliśmy zespołem lepszym. Chciałbym wyróżnić Maćka Kujawskiego, który w mojej ocenie był najlepszy na placu. Walczył dzielnie, zarówno w destrukcji, jak i w poczynaniach ofensywnych. Wprowadziłem zmiany dość wcześnie, ponieważ przed nami seria trzech spotkań na przestrzeni sześciu dni.*

Daniel Borski

## Liczne starty wolniaków

Do położonej na terenie Rumunii Resiry, wybrało się dwóch młodych zapaśników **Ceramika**. W dniach 14-16 maja odbywał się tam Międzynarodowy Turniej Juniorów. Trzecie miejsce w swojej kategorii wagowej wywalczył Adam Filipczak. Natomiast piątą lokatę zajął Robert Baran.

Gdy dwójka juniorów rywalizowała poza granicami kraju, w Odolanowie przeprowadzono Ogólnopolski Turniej Uczniowskich Klubów Sportowych. Zawodnicy krotoszyńskiego klubu startowali w barwach **Bartosza** Odolanów. Rzecz jasna, w imprezie, na jaką zjechało 130 zawodników, nie zabrakło także przedstawicieli orpiszewskiego **Heraklesa**.

Najlepszym osiągnięciem może poszczycić się Sandra Skrzyżniak. Zawodniczka **Heraklesa** wygrała rywalizację w kategorii do 34 kilogramów. Wśród dziewcząt, na podium stanęła jeszcze reprezentantka **Bartosza** Barbara Knop, która była druga w wadze do 37 kg.

W gronie chłopców nasi zawodnicy dwukrotnie stawali na środkowym stopniu podium. Dokonali tej sztuki następujący **wolniacy Bartosza**: Miłosz Setecki (do 53 kg), Gracjan Brylewski (59) i Jakub Kaliszewski (75).

Ich szkolni i klubowi koledzy, Krystian Gómy (38), Łukasz Kowalski (42) i Dawid Setecki (59) ukończyli rywalizację na miejscach trzecich. Tę samą lokatę zajął również zawodnik **Heraklesa** Damian Szczepiński, walczący w wadze do 85 kg.

Klasyfikacje drużynowe dziewcząt i chłopców zostały zdominowane przez zapaśników **Slavii** Ruda Śląska. Dziewczęta **Bartosza** zajęły czwarte, a zawodniczki z Orpiszewa szóste miejsce.

W zmaganiach chłopców **Bartosz** uplasował się na drugiej pozycji, a reprezentacja **Heraklesa** zamknęła czołową dziesiątkę. Ranking drużynowy wygrała Wielkopolska, przed województwem śląskim i dolnośląskim.

(golski)



Siatkówka wyzwała wielkie emocje

## Piast wygrał w Miliczu

Z XII Ogólnopolskiego Turnieju Minisiatkówki Chłopców o Puchar Burmistrza Milicza z głównym trofeum wrócili zawodnicy krotoszyńskiego **Piasta**. Najlepszym graczem imprezy został Bartłomiej Talaga.

Zawody rozegrano 14 i 15 maja. W kategorii wiekowej do 11 lat w turnieju rywalizowało 18 zespołów. Do zmagania nieco starszych chłopców przystąpiło 12 ekip.

Ze względu na wieloletnią współpracę klubów z Krotoszyna i Milicza, organizator dopuścił do zawodów większą liczbę zespołów **Piasta**. W tym roku – poza gospodarzami i naszymi siatkarzami – w turniejowe szranki stanęły zespoły z Drawskiego Pomorskiego, Gdańska, Kalisza, Kołobrzegu i Sycowa.

Początkowo zespoły zmagają się w trzech sześciodrużynowych grupach, gdzie rywalizowano systemem *każdy*

*z każdym*. Po dwie najlepsze ekipy z każdego zestawu kwalifikowały się do rundy finałowej. Już pierwsze mecze turnieju pokazały, że zespoły z Krotoszyna będą się liczyły w walce o czołowe miejsca. Młodzi siatkarze z Parcelek, prowadzeni przez Piotra Robakowskiego, zdominowali fazę grupową, wygrywając we wszystkich grupach, co sprawiło, że w czołowej szóstce znalazły się aż trzy nasze zespoły. Pierwszy zespół, nie doznając ani jednej porażki, wygrał całe zmagania. Z kolei druga drużyna – tylko gorszym stosunkiem małych punktów – nie znalazła się na podium.

Po zasięgnięciu opinii trenerów i ob-

### Piast (1999)

Bartłomiej Talaga, Mateusz Bochyński, Dawid Sasin, Dominik Piduch, Adam Kała, Bartosz Kaik

### Piast (1998)

Marcin Kaczmarek, Tomasz Talaga, Dawid Woźniak, Patryk Bieliński

serwatorów zawodów, tytuł MVP turnieju przyznano krotoszyńnianinowi Bartłomiejowi Taladze.

Równolegle rozgrywano zmagania rocznika 1998. Chłopcy, których trenerem jest Tomasz Horyza, w stawce dwunastu drużyn uplasowali się na szóstej pozycji. W tej kategorii najlepszy okazał się zespół z Sycowa, wyprzedzając gospodarzy i kaliszian.

(golski)

Biały Orzeł Koźmin – Sokół Kleczew 0:0

## Orły lepsze, ale bez wygranej

W meczu z wyżej notowanym **Sokołem Kleczew** dobrze zaprezentowali się zawodnicy **Dariusza Maciejewskiego**. **Koźmiński Biały Orzeł** miał przewagę optyczną i stworzył sobie dwie stuprocentowe okazje strzeleckie. Niestety, mecz zakończył się bezbramkowym remisem, co sprawia, że udział koźminian w barażach o utrzymanie w IV lidze jest coraz bardziej realny.

Przed kilkunastoma dniami nasi piłkarze przegrali w Słupcy z tamtejszym SKP 1:3, a honorowe trafienie było dziełem Bartośza Bednarowicza, który trafił do własnej siatki. W niedzielne popołudnie do Dobrzycy przyjechał zespół **Sokoła**, niedawno aspirujący do walki o trzeci piłkarski front. Koźminianie przystąpili do tej potyczki osłabieni brakiem przebywającego w szpitalu Janusza Maryniaka oraz Mateusza Lisa, który musiał stawić się na uczelni.

Przez pełne 90 minut gry inicjatywę

### Biały Orzeł

Reyer – Walczak, Pilarczyk, Kosiński, Stępa – Namysłowski, Ziemiński, Skrzypczak, Oczkowski (65' Skalecki) – Kubka, Kasprzak (75' Falentin)

mieli dobrze zmotywowani piłkarze **Maciejewskiego**. Napór gospodarzy powinien przynieść pożądane skutki w 23. min. meczu, gdy po faulu na dobrze zastawiającym się Jakubie Namysłowskim, sędzia wskazał na punkt oddalony o jedenaście metrów od bramki. Do wykonania rzutu karnego sposobit się Damian Skrzypczak. Doświadczony pomocnik uderzył dość mocno, ale piłka kopnięta została zbyt blisko środka bramki i Adam Delwo obronił strzał.

Po przerwie gospodarze atakowali częściej, ale okazji stuprocentowych nie mieli zbyt wielu. Dopiero na 20 min. przed końcem świetnym prostopadłym podaniem w kierunku Macieja Kubki popisał się Skrzypczak. Grający tym razem na pozycji napastnika Kubka miał przed sobą wyłącznie golkipera, lecz piłka po je-

go strzale nie poleciała w światło bramki.

W końcówce spotkania sędzia – po pokazaniu drugiego żółtego kartonika – usunął z murawy piłkarza gościa, Norberta Grzelaka. Miejscowi jeszcze raz zerwali się do ataków, ale po zagranii Adama Skaleckiego i przedłużeniu Kubki, kilkudziesięciu centymetrów zabrakło do szczęścia wykonującemu wślizg Wojciechowi Falentinowi. Mecz zakończył się podziałem punktów.

– *Z naszą formą nie jest najgorzej – oceniał Falentin. – W większości spotkań dobrze operujemy piłką. Dziś było podobnie, ale zabrakło wykończenia. W zespole nie ma nerwowej atmosfery związanej z naszym ewentualnym udziałem w barażach. Myślę, że nawet gdyby przyszło nam grać o utrzymanie, poradzimy sobie bez większych problemów.*

Daniel Borski

## Wystąpią na Mundialu

Organizatorzy tegorocznych Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej Szkół Podstawowych Krotoszyn 2010 przeprowadzili losowanie grupy eliminacyjnej.

Przypomnijmy: w zmaganiach mogą brać udział uczniowie urodzeni nie wcześniej niż w roku 1998. W wyniku losowania, jakie odbyło się 24 maja, czterem uczestnikom zostało przydzielonych do czterech grup. Każda z drużyn występować będzie w barwach państwa, którego reprezentacja weźmie udział w południowoafrykańskim Mundialu.

Pierwsze gry eliminacyjne w grupach A i B rozpoczną się 14 czerwca o godzinie 10.00. Areną zmagania będzie stadion przy ulicy Sportowej. Dzień później do walki przystąpią pozostałe drużyny. Do fazy pucharowej awans uzyskają dwa najlepsze zespoły z każdego zestawu. Mecze ćwierćfinałowe oraz półfinałowe rozegrane zostaną 17 czerwca.

Dwa dni później rozstrzygną się losy zespołów walczących o medale – odbędzie się

### Podział na grupy

#### Grupa A

SP Sulmierzyce (RPA)  
SP3 Krotoszyn (Meksyk)  
SP4 Krotoszyn (Urugwaj)  
SP8 Krotoszyn III (Francja)

#### GRUPA B

SP3 Koźmin (Argentyna)  
SP1 Krotoszyn (Nigeria)  
SP8 Krotoszyn II (Grecja)

#### Grupa E

SP Zduny (Holandia)  
SP Kobierno (Dania)  
SP Bładki (Japonia)  
SP Gorzupia (Kamerun)

#### GRUPA F

SP8 Krotoszyn (Włochy)  
SP Chwaliszew (Nowa Zelandia)  
SP1 Koźmin (Słowacja)

finał oraz mecz o trzecią lokatę. Dodatkową atrakcją stanowić będzie mecz pokazowy.

(golski)

## Przywieźli worek medali

W ubiegłym tygodniu w bułgarskiej Varnie odbywały się Mistrzostwa Europy seniorów i młodzieżowców w sumo. W reprezentacji Polski czołowe role odgrywali sumocy Towarzystwa Atletycznego **Rozum Krotoszyn** i **Samsona Kobylin**. Kobylinianin Martin Alcer zdobył trzy złote medale – dwa indywidualnie i jeden w drużynie. Rekordzistką jest także jego klubowa

koleżanka, Natalia Brzykcy. Młoda zawodniczka weszła na podium aż czterokrotnie. Medale w zmaganiach pojedynczych zdobyli również zawodnicy **TAR-u** – Aron Rozum, Wojciech Poczta, Marcin Rozum. Z kolei Jagoda Jochaniak – wspólnie z Brzykcy – wywalczyła podium w startach drużynowych. Już za tydzień obszerna relacja z imprezy.

(golski)

REKLAMA

www.sztukowski.peugeot.pl

**PEUGEOT 207 Z KLIMATYZACJĄ**  
**STARTUJE JUŻ OD 39 950 ZŁ**  
„Mieć taką klimatyzację w rajdowym modelu 207 to marzenie”

Tomasz Kuchar – wielokrotny Rajdowy Mistrz Polski

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot.  
Zużycie paliwa: od 4,2 do 7,4 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: od 110 do 175 g/km.

**NA BIEGU, GOTOWY, START!**  
Bogato wyposażona wersja Peugeot 207 ma między innymi doskonałą klimatyzację i dostępna jest teraz już od 39 950 zł. Sprawdź także ofertę na pozostałe modele. Zapraszamy do salonu.

WYPOŻYCZALNA DLAŻNIKÓW GACHOŃCZYCH

**Peugeot Sztukowski**  
**Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.**  
**tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84**  
**sztukowski@peugeot.com.pl**

# Ustawili mecz, ale go nie sprzedali

W Rozdrażewie, po meczu B-klasy pomiędzy miejscowym LZS-em a *Prosną Chocz*, doszło do sytuacji bez precedensu. Dwa kluby oraz sędzia główny świadomie zmienili końcowy rezultat – z 6:1 dla LZS-u na 2:1 na korzyść drużyny z Chocz.

Spotkanie kaliskiej B-klasy, w którym zmierzyły się drużyny LZS-u i *Prosną*, rozegrano 2 maja. Dla rozdrażewian mecz ten miał większego znaczenia, bowiem miejscowym nie grozi ani awans, ani spadek. Za to przyjezdni zaciekle walczyli o promocję do wyższej ligi.

Mecz, prowadzony przez sędziego Dariusza Wasikę, obserwowało około 60 kibiców. Oficjalny protokół, jaki powędrował do siedziby Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, zawierał wynik 1:2. Gdy miejscowi kibice poznali przekazy medialne zawierające podane rozstrzygnięcie, rozpoczęli wysyłanie e-maili do naszej redakcji. *Byłem na tym spotkaniu – pisze jeden z anonimowych sympatyków LZS-u. Moja drużyna wygrała 6:1! Każda z bramek musiała zostać uznana, bowiem po tym, jak piłka trafiła do siatki, zawsze wznawiano grę od*

*środku boiska. Inny z obserwatorów napisał: Jak można z wyniku 6:1 zrobić 1:2?! Myślę, że mecz został sprzedany.*

Wystosowaliśmy pismo do OZPN-u. W międzyczasie w naszym świątku piłkarskim zaczęto dyskutować o zdarzeniu, a domysłów i pytań nie było końca. Prezes LZS-u Hubert Szymura niczego nie ukrywał i posypał głowę popiołem. Wedle jego słów, w zespole LZS-u wystąpił nieuprawniony zawodnik. W przerwie goście zażądali weryfikacji kart piłkarzy rywali. Po spotkaniu wszystko wyszło na jaw, a zainteresowany gracz sam przyznał, iż nie miał prawa występować w tej konfrontacji. Podobno krótko po końcowym gwizdku doszło do rozmów, w których uczestniczyli Szymura, Wasik oraz bliżej nieokreślony działacz *Prosną*. Podczas wymiany zdań padła propozycja, by zmienić rezultat na korzyść gości. – *Niestety, w chwili stresu przystałem na to – mówi Szymura. – Wedzieliśmy, że w innym przypadku Wydział Gier i tak zweryfikuje wynik oraz uzna „Prosnę” walkower. Zmieniając rezultat i nie informując nikogo o tym, że wystąpił u nas nieuprawniony piłkarz, nie musielibyśmy płacić kary za potencjalny walkower. Owa kara, wedle taryfikatora obowiązującego na szczeblu B-klasy, wynosi 220 złotych. Dla klubu z Rozdrażewa byłby to duży wydatek. – Najbardziej boli mnie fakt, iż zgodziłem się na sfałszowa-*

*nie wyniku – kontynuuje prezes. – Mam do siebie żal. Inną istotną kwestią jest to, że wobec naszych kibiców zachowałem się paskudnie. Bardzo ich przepraszam. Ich oraz zawodników i wszystkich ludzi sportu. Nie mam nic na swoje usprawiedliwienie, poza tym, że nie dopuściłem się korupcji. Jestem młodym człowiekiem i wiem, że nigdy więcej podobna sytuacja z moim udziałem nie będzie miała miejsca. Ewentualne sankcje ze strony związku przyjmę z pokorą.*

Po kilku próbach udało nam się także skontaktować z sędzią Wasikiem. Doświadczony arbiter potwierdził słowa Szymury: – *Propozycja ze strony działacza „Prosną” może teraz przynieść opłakane skutki – zarówno dla obu klubów, jak i dla mnie. Pragnę gorąco przeprosić wszystkich sympatyków sportu w powiecie oraz zawodników. Moje zachowanie jest godne potępienia. Obiecuję, że nigdy więcej nie dopuszczę się podobnych czynności.*

Decyzji o ewentualnych karach OZPN jeszcze nie podjął, prosząc nas jednocześnie o udzielenie informacji, jakimi dysponujemy. Wiadomo już, że Szymura, prezes klubu z Chocz, oraz Wasik zostaną wezwani na najbliższe posiedzenie wydziału dyscypliny, zaplanowane na 2 czerwca. Zapewne krótko po tej dacie dowiemy się, jakie kroki podejmie związek.

Daniel Borski

## SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich  
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00  
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI  
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH  
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.  
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9  
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57  
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:  
BIURO BUDOWY  
UL. CEGLARSKA  
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

## Piast będzie świętować w Krotku?

Piłkarzom kobylińskiego *Piasta* do wymarzonego awansu do trzeciej ligi brakuje punktu. Najpewniej kobylinianie wielki sukces świętować będą w Krotoszynie.

– *W Boże Ciało gramy z LKS-em Gołuchów – mówi kierownik pierwszej drużyny Grzegorz Pernak. – Ze względu na nieustanne podmywanie naszej płyty przez pobliską rzekę, musimy znaleźć zastępczy obiekt. Padło na Krotoszyn. Pre-*

*zes Jan Lisiński rozmawiał już z przedstawicielami Centrum Sportu i Rekreacji Wódnik o możliwości wynajmu obiektu przy ulicy Sportowej. Przeszkodą w zrealizowaniu celu może być jednak fakt, iż organ zarządzający stadionem ma podpisaną umowę z B-klasowym *Sokołem* Chwaliszew, który również ma być gospodarzem meczu przypadającego na 3 czerwca. – Zwróciliśmy się o pomoc do*

*OZPN-u Kalisz – objaśnia Pernak. – Władze nie widzą przeszkód, byśmy rozegrali mecz w Krotoszynie. Mam nadzieję, że klub z Chwaliszewa również pójdzie nam na rękę.*

Najprawdopodobniej więc *Piast* podejmie w czwartek gołuchowian na krotoszyńskim stadionie. Początek spotkania o godzinie 17.00.

(golski)

REKLAMA

**ZABAWKI**  
KOMPLET LETNI  
8 elementów  
KAMIK  
9,99  
13,95  
ul. Zamkowy Folwark 11  
Krotoszyn  
tel. [62] 725 42 60  
czynne 7 dni w tygodniu od 10-18  
[www.zabawki.com.pl](http://www.zabawki.com.pl)

**Wypożyczalnia samochodów**  
osobowych | dostawczych | autolawet  
Krotoszyn, ul. Ostrowska 191  
tel. 601 983 688, 606 021 460, 62 725 28 12

**drukarnia cyfrowa**  
Promocja -50%  
do końca czerwca  
\* na wybrane usługi  
Lumen Press sp. z o.o.  
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a, tel. 62 725 33 54

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54. 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konta: INWEST BANK SA o/kROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Jednolitowa w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regulaminie co wtorek. Premiery: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Higlak, Romana Hyszko, Weronika Piorniek. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Artur Deckert, Mateusz Dryga, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Marłusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Wuzny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektórym nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

